

REPUBLIKA

Rok VI

ŁÓDŹ PIĄTEK, 21 WRZEŚNIA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 262

Strejku dzisiaj nie będzie!

WCZORAJ O GODZ. 24 W NOCY OTRZYMALIŚMY NASTĘPUJĄCĄ WIADOMOŚĆ:

OKRĘGOWY INSPEKTOR PRACY III OKRĘGU, ZWAŻYWSZY, ŻE ZATWIERDZONE PRZEZ I-INSTANCJĘ REGULAMINY I TABELE KAR DLA FABRYK PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO ZAWIERAJĄ NIEKTÓRE PUNKTY, NIEZGODNE Z PRZEPISAMI ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZPLITEJ Z DNIA 16.III.28 R.(D. U. Nr. 35, P. 324) —

NA MOCY ARTYKUŁU 53 TEGOŻ ROZPORZĄDZENIA, WSPOMNIANE REGULAMINY ŁĄCZNIE Z TABELAMI KAR, UCHYLIŁ W CELU UZGODNIENIA ICH Z PRZEPISAMI PRAWA.

POWYŻSZA WIADOMOŚĆ CAŁKOWICIE ZMIENIA SYTUACJĘ W PRZEMYSLE WŁÓKIENNICZYM I LIKWIDUJE ZATARG, KTÓRY MIAŁ DOPROWADZIĆ DZIŚ DO STREJKU. WOBEC POWYŻSZEGO

INFORMACJE NASZE UMIESZCZONE NA STR. 5 NOSZĄ CHARAKTER JEDYNE OBRAZU NASTROJÓW W DNIU WCZORAJSZYM AŻ DO PÓŻNEJ NOCY. NIEWĄTPLIWIE DZISIAJ NASTĄPI ZUPEŁNE ODPRĘŻENIE SYTUACJI, PONIEWAŻ PRZEDMIOT ZATARGU STAŁ SIĘ NIEAKTUALNY.

Konferencja posłów.

Wczoraj późnym wieczorem przybyli do Łodzi posłowie bezpartyjnego

bloku współpracy z rządem pp. dr. Polakiewicz, Przedpełski, Ciszak i Dratwa, którzy wespół z posłem dr. Solańskim odbyli konferencję z p. wojewodą Jaszczotem w sprawie likwidacji strejku w przemyśle włókienniczym.

Założenie strejku w Iwłej mierze przypisać należy posłom B. B. i ich interwencji. Związki zawodowe wiadomości o zniesieniu tabeli kar przyjęły do wiadomości z niekrytym zadowoleniem.

Przy drzwiach zamkniętych...

Rozprawy osłonięte są nieprzeniknioną tajemnicą.—Piękny komplet dziewcząt w pokoju dla świadków.—Wczoraj zeznawały: Halina Fijałkowska i Helena Niewiadomska.

Teletonem od sprawozdawcy „Republiki”.

Płock, 20 września.

Wczorajsze rozprawy przeciwko marjawickiemu arcybiskupowi ks. Kowalskiemu odbywały się

przy drzwiach zamkniętych z zupełnym wykluczeniem prasy. Nie jesteśmy tedy w możności podania szczegółów procesu, ani nawet skąpych wiadomości, które przedostały się na kurytarze sądowe. W Płocku nastrój jest w dalszym ciągu

NIESŁYCHANIE PODNIECONY.

Marjawici, którzy dotychczas oblegali gmach, wycofali się niemal zupełnie. Poza tem zachowują oni

KOMPLETNY SPOKÓJ

i twierdzą, że cały proces jest nieporozumieniem.

Drzwi są zamknięte na klucz i strzegą ich woźni. Nie można nawet zajrzeć przez dziurkę od klucza, która

zapchana jest papierem,

dla unieszkodliwienia ciekawych oczu.

W pokoju dla świadków tymczasem siedzą świadkowie, wezwani dla dzisiejszych zeznań. Są to młode dziewczęta—najstarsza ma lat 21—b. internistki szkoły klasztornej, z którymi wedle aktu oskarżenia miał się arcyb. Kowalski dopuścić lubieżnych czynów, przewidzianych przez kodeks karny.

O godz. 10 rano sąd wezwał świadka—17-letnią

HALINĘ FIJAŁKOWSKĄ.

Jak wynika z aktu oskarżenia, odczytywanego przed kilku dniami na jawnym posiedzeniu sądu, Fijałkowska zeznała przed sędzią śledczym, iż ks. Kowalski dopuszczał się w stosunku do niej i koleżanek, z którymi razem przegrywała mu w sypialni na mandolinie, czynów niezgodnych z moralnością. Miał rzekomo całować je w usta, sadząc na kolanach oraz dotykać różnych części ciała w sposób nieprzyzwoity. Fijałkowska, wedle brzmienia aktu oskarżenia, podobno widziała, jak jej koleżanki wychodziły nad ranem z sypialni oskarżonego, po nocy spędzonej na „adopcji”.

Czy świadek Fijałkowska potwierdziła oskarżenie na przewodzie sądowym i jak odpowiada na ewentualne pytania sądu, obrony i oskarżenia—to pozostać musi tajemnicą.

P. Fijałkowska jest

ŚLICZNĄ DZIEWCZYNĄ,

jasną, doskonale zbudowaną blondynką, o modrych oczach i dziecięcej twarzy. Nosi włosy obcięte a la garconne. Ma wybitnie zgrabne nóżki, obute w skromne pantofle.

Drugim świadkiem oskarżenia jest

HELENA NIEWIADOMSKA,

lat 20. Była już w zakonie marjawitów, ale wystąpiła. Jest wysoką szczupłą szatynką, również z ostrzyżonymi włosami, o wybitnie inteligentnej, pociąg-

ającej twarzy. Tajemnicą jej zeznań również pokrywa tajna rozprawa.

Akt oskarżenia podaje, iż Niewiadomska przed sędzią śledczym stwierdziła, iż Kowalski całował zakonnicę w jej obecności a z niektórymi wybranymi spędzał noce. Sama Niewiadomska stwierdza, że Kowalski kazał jej się kilkakrotnie w swoim pokoju rozbierać.

Wczoraj, sąd przystąpił do przesłuchiwania byłej zakonnicy marjawickiej, Badowskiej. Jej zeznania, złożone przed sędzią śledczym i odczytane w akcie oskarżenia najbardziej obciążają oskarżonego, gdyż Badowska szczegółowo opisała pewne zbrocenia oskarżonego.

Czy wszyscy powyżsi świadkowie potwierdzą na przesłuchaniach dzisiejszych co zeznawali przed sędzią śledczym, niestety, nie może być sprawdzone gdyż wszyscy przesłuchiwani są przy drzwiach zamkniętych.

Krwawy napad w Płocku?

Agencja niemiecka „Tel—Unlon“ podała wczoraj wieczorem następującą sensacyjną wiadomość, którą powtarzamy na odpowiedzialność źródła:

W dniu dzisiejszym w Płocku po odbytej sesji, gdy sędzia Jabłoński wychodził z gmachu sądu i zamierzał wsiąść do samochodu, zbliżył się do niego jakiś nieznaną osobnik i kilkoma uderzeniami dragiem zwał sędziego na ziemię. Sędzia zemdlął. Sprawca napadu został przez policję schwytyany. Na zapytanie o motywy dokonanego napadu, osobnik oświadczył, iż uczynił to z powodu dostarczonej mu wiadomości, iż sędzia Jabłoński miał rzekomo dokonać napadu i zabić arcybiskupa Kowalskiego. Wobec nieścisłości

tywów policja tutelna czyni poszukiwania. Sędzia Jabłoński został w stanie ciężkim przewieziony do pobliskiego szpitala.

Jak telefonują nam z Warszawy, jeden z dzienników stołecznych podaje następującą depeszę z Płocka:

Całe miasto poruszone jest niezwykłym wypadkiem, który się wydarzył

przed gmachem sądu, gdzie odbywa się proces przeciwko arcybiskupowi marjawickiemu Kowalskiemu.

Koło godz. 10-ej rano przed gmachem sądu zajęła auto z księżmi marjawickimi. Auto zatrzymało się i wówczas wyskooczył z niego szofer Ignacy Miszczał, który rzucił się na stojącego na schodach sądu Eugenjusza Jabłońskiego, uderzając go kilkakrotnie w głowę żelaznym

bolcem. Jabłoński zalany krwią padł na ziemię. Do napastnika podskoczył dyżurny policjant wówczas Miszczał uderzył policjanta pięścią i usiłował zbiec. Został jednak zatrzymany i doprowadzony do komisariatu. Tutaj zeznał, że rzucił się na Jabłońskiego dlatego, iż obawiał się, że on napadnie na marjawickich księży.

O godz. 2 w nocy telefonują do „Republiki“ z Płocka: Wiadomość o tem, jakoby napad na Jabłońskiego miał coś wspólnego ze sprawą marjawitów jest fałszywa. Szofer Miszczał pobił istotnie do krwi pomocnika szofera Jabłońskiego było to jednak zwykła bójka na tle „zawodowym“, ponieważ obaj pracują przy autobusach.

Powyższe proste rozwiązanie rozdepta do wielkich rozmiarów sensacji została przez korespondenta „Republiki“ sprawdzona w płockim komisariacie policji.

Morderców Radicza

bronąć będzie król adwokatów paryskich.

Wiedeń, 20 września.

Według doniesień dzienników belgradzkich, do znanego adwokata paryskiego Moro Giofarrri zgłosiła się redakcja jednego z dzienników belgradzkich, która w swoim czasie wzywała do zamordowania Stefana Radicza i Prybi-

cewicza z prośbą o objęcie obrony arresztowanych posłów Radicza, Popowicza i Jowanowicza.

Adwokat Moro Giofarrri oświadczył gotowość objęcia obrony za sumę pół miliona dinarów, która to suma zostanie zebrana ze składek.

2.000 zabitych, 12.000 rannych.

Straszne zniszczenie, spowodowane przez huragan.—Straty dotychczas wynoszą około 300 milionów dolarów.—Dzielnica milionerów zburzona.—Milionerki pod gruzami domów.

W New-Yorku rozszalała burza.—Ruch uliczny w N.-Yorku wstrzymany.

Londyn, 20 września.

Z New Yorku donoszą:

Według wiadomości dzisiejszych z New Yorku, zniszczenia poczynione przez huragan na archipelagu wysp Dziewiczych, należących do Małych Antylli, i na Florydzie przewyższają najbardziej fantastyczne opisy.

Według statystyki urzędowej liczba stwierdzonych ofiar wynosi

2000 ZABITYCH i OKOŁO 12.000 RANNYCH.

ZAGRZEBANI.

Na Florydzie zabitych jest 400 osób, na wyspach Dziewiczych około 600. Liczba ofiar jest jednakże znacznie większa, gdyż pod gruzami setek domów i kamienic znajdują się ludzie, których dotychczas nie można było odgrzebać.

DZIELNICA MILJONERÓW.

Największe zniszczenie poczynił huragan w miejscowościach: Palm-Beach i Evergaldes. Obie te miejscowości są zupełnie zrównane z ziemią. W Palm-Beach uległa zupełnemu zniszczeniu dzielnica milionerów. W willi newjorskiego milionera Niemca Vorsta pod gruzami

zginęła cała rodzina milionera i kilkanaście panien, córek milionerów nowjorskich.

które przybyły na urodziny córki gospodarza.

W Palm-Beach i Evergaldes ogłoszono

STAN WOJENNY.

ponieważ zaczęły się rabunki i kradzieże. Także gubernator Portorico ogłosił stan wojenny, by zapobiec zaburzeniom.

Liczba **BEZDOMNYCH** w nawiedzonych huraganem okolicach

wynosi przeszło

700 TYSIĘCY OSÓB.

Wojsko i „Czerwony Krzyż“ budują baraki, gdzie jednakże zdołano umieścić tylko rannych.

Straty na samej Florydzie obliczają dotychczas na 80 milionów dolarów, razem około 300 milionów.

POD GRUZAMI DOMÓW.

Brak wiadomości o tysiącach letników, których huragan zastał na Florydzie. Huragan nadszedł tak szybko, że w całym szeregu odgrzebywanych obecnie domów śmierć spotkała całe rodziny zgromadzone przy posiłku.

Telegram własny „Republiki“.

Jak donoszą dzienniki, wielkie burze w Meksyku trwają nadal. Według wiadomości z Tampico w stanie Veracruz szkody spowodowane ulewami wynoszą 5 milionów dolarów.

Wielkich strat doznały towarzystwa kopalni petroleum. Mimo wybudowanych tam, deszcz zalał wszystko po zerwaniu nasypów.

Z Ciudad Guzman w stanie Jalisco donoszą, że trwający 270 godzin deszcz zalał prawie całe miasto. Dowiez żywności jest przerwany.

★

Londyn, 20 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj w Nowym Yorku rozszalała się burza, będąca prawdopodobnie zakończeniem huraganu, który spustoszył wyspy Dziewicze i Florydę.

Wiatr był tak silny, że musiano powstrzymać ruch na ulicach, ponieważ pojazdy i przechodnie byli przewracani pędem powietrza.

Huligani w Niemczech.

Napady na ludzi o wyglądzie semickim.

Berlin, 20 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Vorwärts“ donosi, że w Bremie członkowie organizacji nacjonalistycznych dokonali w ostatnich dniach całego szeregu napadów antysemitycznych na cały szereg osób o wyglądzie żydowskim. M. i. napastnicy, którzy działali w grupkach po 6—8 osób, obili na ulicy kilku cudzoziemców, m. i. jednego obywatela włoskiego oraz konsula brazylijskiego w Bremie, który uderzony został kastetem tak, że stracił przytomność.

„Vorwärts“ donosi, że incydent ten wywołał pewne powikłania dyplomatyczne między wolnym miastem Bremą a władzami brazylijskimi. Senat wolnego miasta Bremy, który dumny był z tego, że Bremą jest jednym z głównych portów Europy, utrzymujących handel z Brazylią, musiał uroczyście wyrazić ubolewanie z powodu incydentu.

Berlin, 20 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ogłoszone wyniki śledztwa w sprawie napadu na konsula brazylijskiego w Bremie stwierdzają, iż napadu dokonali członkowie skrajnej partii prawicowej i antysemitów. Zeznali oni, iż napadli na konsula, sądząc, iż mają do czynienia z przyjeżdżającym żydem. W podobnych okolicznościach dokonano napadu przed kilku dniami na obywatela włoskiego. Sprawcami napadu okazali się członkowie organizacji „Hackenkreuzler“.

Strejk włókienniczy we Francji i Belgii.

Paryż, 20 września.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

W przemyśle włókienniczym we Francji i Belgii wybuchł dziś strejk robotników, którzy żądają podwyżki 50 centymów na godzinę. We Francji strejkuje 80 tysięcy, a w Belgii 70 tysięcy robotników.

Szwajcaria protestuje przeciw porwaniu Rossiego.

Rzym, 20 września.

Telegram własny „Republiki“.

Według wiadomości pism włoskich rząd szwajcarski ma nadesłać na ręce rządu włoskiego specjalną notę protestacyjną w sprawie porwania przez władze włoskie na granicy Rossiego, głównego sprawcę morderstwa dokonanego na Matteottim.

Rządowy plan aprowizacyjny zapewni ludności tani chleb.

Naczelnik wydziału aprowizacyjnego w ministerstwie spraw wewnętrznych p. Stanisław Szwalbe udzielił wczoraj przedstawicielom prasy obszernego wywiadu w sprawie planu rządowego polityki aprowizacyjnej.

Z wywiadu tego wynika, iż dzięki za kończonym żniwom i dużej podaży zboża na rynku, akcja tworzenia rezerw zbożowych na zimę i na okres przednowka rozwija się nader pomyślnie. Ziarno magazynowane jest w elewatorach oraz w wielkich spichrzach prywatnych. Będzie ono użyte w tym momencie, kiedy grozić będzie zwyżka cen chleba i mąki i kiedy interwencja rządu na rynku zbożowym okaże się niezbędną.

Pan naczelnik Szwalbe zapewnił dalej w swoim wywiadzie że sprawdzanie kalkulacji cen chleba i mąki odbywa się w dalszym ciągu skrupulatnie i rząd zdecydowany jest nie dopuścić do podwyższenia cen chleba i mąki nawet bez uciekania się do środków policyjnych.

Dr. LUDWIK FALK

Nawrot № 7, telefon 28-07

powrócił.

Choroby skórne i weneryczne od 10—12 i 5—7.

SPLENDID

Dzisiaj i dni następnych

KSIEŻNICZKA MODELKA Królowa Mody

Arcykomiczne przygody pięknej księżniczki, która uciekła z pałacu i ukryła się w magazynie mód.

W rolach głównych:

Mona Maris i Hans Junkerman.

NIEUSTANNY ŚMIECH!
REWJA NAJNOWSZYCH MÓD!

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego

Początek o godz. 4.30 popoł.

W soboty i niedziele od godz. 12 do godz. 3
cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.



oczaruje wkrótce całą Łódź, grą w pierwszym amerykańskim arcydziele

**Niepotrzebny
człowiek.**

Zwłoki ś. p. por. Szalasa
sprowadzone będą do kraju za rok

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.)

telefonuje:
Zapowiedziane sprowadzenie zwłok ś. p. porucznika Szalasa, który zginął podczas znanej katastrofy lotniczej pod Bagdadem ulegnie zwłoce.

Okazuje się iż ustawodawstwo angielskie obowiązuje również i w kolonjach i nie zezwala na dokonanie ekshumacji zwłok przed upływem roku od chwili pogrzebu.

Mimo usilnych starań posła polskiego w Londynie o zezwolenie na ekshumację zwłok ś. p. por. Szalasa okazało się iż ustawodawstwo angielskie jest tak ściśle przestrzegane, że termin przeżycia zwłok trzeba było odłożyć.

Udział władz administracyjnych

w przygotowaniach do święta niepodległości.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.)

telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesało do wszystkich wojewodów o kólnik w sprawie wytycznych, które mi władze administrac. winny się kierować przy podjęciu prac nad zorganizowaniem obchodu 10-lecia wskrzeszenia państwa polskiego, w dniu 11 listopada r. b.

Przed sesją sejmową.

W miarę, jak zbliża się termin rozpoczęcia jesiennej sesji sejmowej, w kręgach poszczególnych partji zaczyna się ujawniać pewne zdenerwowanie. Oczywiście zdenerwowanie to udziela się najwięcej szanownym członkom sejmowi i senatu, którzy zdają sobie sprawę że panowanie ich nad losami każdej sesji — a cóż dopiero sesji tej jesieni — należy do przeszłości. Dawniej zastanawiano się w jakim kierunku zmienić rząd, jak „wlać” poszczególnym ministrom, lub też jakie warunki i postulaty podyktować temu lub owemu ministrowi, od spełnienia których uzależnione będzie dalsze tolerowanie go lub utrzymanie na fotelu. Dzisiaj posłowie w szczegóły rządzenia państwem nie myślą się wdawać i ingerować, zato stają przed trwożnym dylematem, jak zrobić, żeby przetrwać szczęśliwie jeszcze sze reg sesji, a zwłaszcza tę najbliższą po której tak wiele obiecują sobie optymiści i której boją się nie na żarty — pesymści.

— Czy spróbować zasadniczej rozgrywki z rządem, czy pójść na kompromis, czy kapitulować — jeżeli rząd bez ogródki wniesie na tacy sejmowej ów groźny projekt konstytucyjny do uchwalenia?

Na to dręczące pytania brak dotąd konkretnej odpowiedzi. Zwolennicy sejmowładztwa zdają sobie dokładnie sprawę w jakiej znajdują się sytuacji.

Rząd jest mocny, może nawet mocniejszy niż kiedykolwiek. Pod względem, ku największemu zdumieniu tych wszystkich, dla których rychły upadek rządu i jego regimu był niemal aksjomatem, nie zaszło, nie takiego co by w czemkolwiek nadwyżyć mogło jego pozycję. Ostatnia deska ratunku na którą liczą, t. j. klęska nieurodzaju — również zawiodła, gdyż jak się okazuje rok ten pod względem urodzaju w ogólności, jest o wiele lepszy niż kilka lat poprzednich. Nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że urodzaj ten wyjaśnia na korzyść rządu także i dalsze horyzonty które od dłuższego już czasu pokrywały niebezpieczne chmury deficytu w bilansie handlowym Polski. W tych warunkach więc pójście na otwartą walkę z rządem dowodziłoby tylko, że nasi taktycy partyjni nie znają się bynajmniej na innych sposobach prowadzenia walki, że obca jest im intryga, czynienie podkopów lub inne manewrowanie! Któżby tak „złe” mógł myśleć o naszych reprezentantach.

Co do drugiej ewentualności, to jest kompromisu z rządem na tle zmian konstytucyjnych, jest ona najbardziej rozważana na poufnych zebraniach mężów partyjnych. Chodzi jedynie o to, czy rząd ze swej strony o ten kompromis będzie chciał zabiegać, i czy da się wynaleźć taką formę kompromisu, żeby sam kompromis nie mógł być przez zwykłych śmiertelników zauważony, żeby mógł być tłumaczony jako zwyczajność sejmowładców, albo w ostateczności że go wcale nie było, że opozycyjna partja w bohaterkiej walce wytrzymała aż do końca — aczkolwiek „została pokonana”.

Za takim rozwiązaniem zagadnień taktycznych byłaby w pierwszym rzędzie endecja z jej dawnymi przybudówkami, oraz Piast. W stronnictwie Chłopskim zapewne wezmą górę również czynniki reprezentujące kierunek miarkowania, a zatem i to stronnictwo, mimo oficjalnych zapowiedzi — zresztą

ze względów konkurencyjnych — przyjmie raczej taktykę taką jaką zastosuje Wyzwolenie.

Jeżeli chodzi o trzecią możliwość „kapitulowania” — ma ona za sobą także zwolenników w niektórych kręgach poselskich. Forma jej polegałaby na chwilowym „demonstracyjnym” opuszczeniu sali sejmowej podczas głosowania celem umożliwienia rządowi przeprowadzenia swych wniosków.

Zdenerwowanie jednak powoduje nie tyle zagadnienie takiej czy innej taktyki, ile zasadnicze pytanie, jakie będą dalsze losy mandatów poselskich w obecnej kadencji sejmowej na wypadek przegranej rządu, jakie zaś w wypadku jego wygranej. Wszyscy zdają sobie sprawę, iż rząd o ile nie znajdzie większości w

sejmie zwróci się po nią do społeczeństwa. Trudno przypuszczać aby i tu przegrał.

Czy jednak po uchwaleniu konstytucji zmieniającej ustrój dzisiejszy państwa, zwłaszcza w jego górnych władzach, nie rozwiąże obecnego sejmowi aby się formalnie i faktycznie oprzeć na nowym gruncie? Jaki będzie sam stosunek rządu do sejmowi „miękkiego” — jaki zaś do sejmowi stojącego nieugięty — na opozycyjnym stanowisku? — oto pytania, na które odpowiedź mógłby dać jeden tylko człowiek — gdyby nie milczał uparcie...

Jak tę Scyllę i Charybdę przepłynie nasz dzisiejszy sejm szkoda byłoby prorokować, tembardziej iż nie wiemy czy w jej obręb wpłynie on już podczas

tej jesieni. Trzeba też, zresztą przyznać iż z tem specjalnie społeczeństwu nie jest znów tak źle że różne prorocтва naszych polityków co do posunięć rządu zazwyczaj się nie sprawdzają.

W każdym razie odbywające się już teraz bardzo poufne narady poselskie i to co się z nich przedostaje na światło dzienne świadczy, iż sejm liczy się z koniecznością zajęcia ostatecznego stanowiska w sprawie zmian ustroju państwa i że poszczególne kluby uzależnią swoje stanowisko przedewszystkiem od zagadnienia „być — albo nie być” — do końca bieżącej kadencji. Czczególnie stronnictwa ludowe wyczerpane finansowo podczas ostatnich wyborów ten wzgląd muszą mieć na oku. Ch.

JAK ZWALCZAC WOJNĘ. Należy utworzyć „międzynarodowy urząd pokoju”.

(Wywiad z R. Smithem, członkiem parlamentu angielskiego i głównym sekretarzem Rady Narodowej dla zwalczania wojen).

Problem przyszłego pokoju światowego jest raczej zagadnieniem psychologicznym, niż kwestją czystego rozumienia. Skuteczne zwalczanie mentalności wojennej jest w swej istocie w zupełności równoznaczne z dążeniem do wyeliminowania z myśli ludzkiej refleksji, wynikających z obawy przed wojną. Jednym z głównych celów nowej dyplomacji winno być budowanie trwałego pokoju nie drogą dodawania odwagi potężnym narodom, lecz drogą wychowywania ludów w kierunku usuwania destruktywnej siły nienawiści, obaw i wzajemnej nieufności. Rozwiązanie samego problemu rozbrojenia nastąpi dopiero na samym końcu.

Wojna powinna ustąpić miejsca polityce rozumu. Rozum stać się winien rozjemcą w sprawach międzynarodowych, przyczem jednak żadnemu narodowi nie miałyby przysługiwać prawo samowolnego rozstrzygnięcia dotyczących go kwestji spornych. Powołanie do życia narodów. Cel ten można by najłatwiej osiągnąć za pośrednictwem specjalnego „Międzynarodowego urzędu pokoju”, którego zadaniem polegałoby na wychowaniu opinii publicznej.

Wszystkie narody, pragnące plan taki popierać, skierowałyby przedewszystkiem swe wysiłki w kierunku wprowadzenia do szkół średnich „nauki o pokoju”. Nie ulega wątpliwości, że

system taki przyczyniłby się w wielkiej mierze do zabezpieczenia pokoju, albowiem młodzież, w którą od wczesnej młodości wpałoby idea pokoju, nauczyłaby się myśleć o nim i żyć dla niego. Równocześnie powinniśmy miarodajnie czynić okazywać pracy Ligi narodów więcej poparcia, niż ma to miejsce obecnie.

Rządy poszczególnych państw przy czyniłyby się w wysokim stopniu do popularyzacji idei pokoju, o ile udałoby im się skłonić dyplomatów do systematycznego publikowania we wszystkich organach narodowych dokładnych danych o wpływach wojny, względnie pokoju na rozwój gospodarczy narodu, i w ten sposób pouczać lud o szkodliwości zatargów zbrojnych z punktu widzenia interesów ogólnonarodowych i społecznych. Gdyby prasa wszystkich narodów zjednoczyła się do wspólnej pracy na rzecz konstruktywnych celów pokoju, słyszelibyśmy w przyszłości z pewnością bardzo mało o wojnie, jako środka likwidowania zatargów międzynarodowych.

Każda wojna, a więc i wojna między małymi narodami, wyrządza szkody całemu światu, albowiem w dziedzinie gospodarczej wszystkie państwa w większym, lub mniejszym stopniu są od siebie wzajemnie zależne. Już ten wzgląd uzasadnia w dostatecznej mierze postulat zaprowadzenia w sprawach spornych międzynarodowego sądu rozjemczego. Byłoby niewątpliwie rzeczą bardzo pożyteczną, a dlatego też i pożądaną, aby pakt Ligi narodów uzupełniono specjalną umową powszechną o przymusowym arbitrażu we wszystkich sporach międzynarodowych.

Obok innych dróg, prowadzących do tego samego celu, — do utrwalenia pokoju i potępienia wojny, — droga

powyżej wskazana byłaby bodaj, że najodpowiedniejsza i najskuteczniejsza. Dalej zalecałoby się rozszerzyć program rozbrojeniowy Niemiec, wyszczególniony w traktacie pokojowym z roku 1919, na wszystkie państwa świata; znaczy to, że wszystkie państwa zobowiązałyby się przeprowadzić u siebie ogólne rozbrojenie według takich samych norm, jakie dla Rzeszy Niemieckiej przewiduje traktat wersalski.

Tak samo pożądaną byłoby przedłożenie konkretnych projektów, dotyczących ograniczenia zbrojeń morskich Anglii, która w ten sposób położyłaby wielką zasługę w dziele konsolidacji powszechnego pokoju, dając równocześnie dobry przykład narodom mniejszym. Skasowanie wielkich okrętów wojennych, — które w przeciwnieństwie do okrętów o mniejszej pojemności nie służą żadnym efektywnym celem, i przeznaczane są jedynie do tego, żeby staczały z sobą bitwy, — byłoby wielkim krokiem na drodze do powszechnego rozbrojenia, podobnie zresztą, jak zupełne skasowanie łodzi podwodnych i wojennej floty napowietrznej. Czołgi, gazy trujące i wojna chemiczna powinny być zakazane na podstawie specjalnej umowy, jaką zawarłyby między sobą wszystkie narody.

O ile chodzi o stronę administracyjną akcji przeciwwojennej, to bardzo wiele zdziałać by tu mogło usunięcie całego szeregu przeszkód, piętrzących się na drodze do pacyfikacji świata. Między innymi zalecałoby się rozszerzyć mandatową zasadę gwarancji na wszystkie kolonie. Z drugiej znów strony skasowanie obowiązku służby wojennej w Anglii odbiłoby się niewątpliwie bardzo dodatnio na akcji rozbrojeniowej całej Europy.

Stara tajna dyplomacja musi ustąpić miejsca publicznym rokowaniom, które tak winny być uproszczone, by były zrozumiałe dla każdego. Intrygi mocarstw i umowy, zmierzające do zachowania równowagi mocarstwowej, powinny być wyeliminowane z działalności dyplomatów, którzy wszystkie swe wysiłki skoncentrować winni na pracy na rzecz pokoju, — na pracy, która znaleźć powinna i niewątpliwie znajdzie aprobatę ze strony każdego obywatela. C. P.

Rokowania polsko-niemieckie w sprawie traktatu handlowego posuwają się naprzód W niedzielę dr. Hermes wraca do Warszawy.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Rokowania polsko-niemieckie o traktat handlowy jak dotychczas posuwają się naprzód.

Wczoraj komisja prawna, omawiająca sprawę osiedlenia się osób fizycznych i prawnych, ukończyła fazę swych prac i przystąpiła do redagowania omówionych punktów umowy. Szczegóły omawiane będą, począwszy od dnia 8 października r. b.

W komisji węglowej, która omawiała kontyngent węgla polskiego wywożonego do Niemiec następnie miała przer-

wa gdyż obaj prezesowie p. Cybulski i Kralik wyjeżdżają do Londynu celem wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji dla uregulowania spraw węglowych.

Berlin, 20 września.

„Berliner Tageblatt” donosi, że przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, b. minister Hermes, złożył wczoraj rządowi Rzeszy sprawozdanie o przebiegu dotychczasowych rokowań w Warszawie.

Dr. Hermes w niedzielę odjedzie z powrotem do Warszawy.

Światowy kongres antyalkoholowy

odbędzie się w Poznaniu w 1931 r.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Do Warszawy nadeszła wiadomość, iż najbliższy światowy kongres antyalkoholowy wyznaczony na rok 1931 odbędzie się w Polsce w Poznaniu.

OTWARCIE SEZONU JESIENNEGO!

Dziś i dni następnych!!!

Szlagerowy dramat obyczajowy, opowiadający o dziejach mężatki, którą nuda życia zawiodła na manowce erotycznych awantur i przygód

"MALŻEŃSTWO"

W rolach głównych: Brygida Helm i Gustaw Diesl

Mężczyźni

KTÓRZY kochacie w kobiecie uosobienie niewinności i czystości.
 KTÓRZY pragniecie w niej widzieć kurtyzanę i bachantkę.
 KTÓRYCH czaruje jej finezja i subtelność.
 KTÓRYCH pociąga jej perwersja i wyuzdanie.
 KTÓRZY pragniecie by kobieta jak tęcza grała całą gamą uczuć i nastrojów
wszystko to znajdziecie w grze niezrównanej Brygidy Helm

Orkiestra pod dyr. L. Kantora.

Początek o godz. 4,30 popołudniu



10-lecie niepodległości.

Wybór komitetu organizacyjnego.

Dziś, w piątek, o godz. 7-ej wiecz., w sali konferencyjnej rady miejskiej odbędzie się zebranie w sprawie uczczenia 10-letniej rocznicy odzyskania niepodległości. Na porządku dziennym wyłonienie komitetu organizacyjnego uroczystości.

Oświetlenie ulic.

Leszno i Nowosikawskiej.

Gazownia miejska rozpoczęła prace nad zainstalowaniem światła na nieoświetlonym dotąd odcinku ul. Leszno, między ul. 6 Sierpnia i Zieloną.

Oświetlona również zostanie wkrótce światłem elektrycznym ul. Nowo-Sikawska.

Raid samochodowy

Łódzkiego Automobil-Klubu.

Raid województwa Łódzkiego urządzony przez Łódzki Automobil-Klub, odbędzie się nieodwołalnie w dniu 29 i 30 września b. r.

Pierwszy dzień raidu Łódź — Kalisz, drugi dzień Kalisz — Łódź.

Zainteresowanie się tą imprezą w kołach sportowych jest bardzo znaczne. Słyszymy, że cały szereg sportsmenów zgłosił swoje kandydatury na członków Ł.A.K. Kandydatury te będą jeszcze rozpatrywane przed Raidem, aby umożliwić udział tych osób.

Kierownictwo Raidu spoczywa w rękach Komandora p. Inż. Karola Kauczyńskiego, Vice-komandora p. A. Schichta, Vice-komandora p. Kazimierz Poznański zrzekł się mandatu, aby móc wziąć udział w Raidzie jako uczestnik.

Gorąca krew z masakrowanej przez pociąg kobiety obryzgała obojętność szyn kolejowych

Samobójstwo — czy nieszczęśliwy wypadek

? ? ?

Wolny wybór lekarza

będzie wprowadzony w warszawskiej kasie chorych.

Jak się dowiadujemy, komisarz warszawskiej kasy chorych dr. Giebartowski, zamierza wprowadzić doniosłą zmianę w systemie leczenia członków kasy chorych.

Chorzy mają mieć mianowicie wolny wybór lekarza, t. j. prawo leczenia się u lekarzy, należących do kasy chorych według dowolnego wyboru w ich prywatnych gabinetach, a nie, jak dotychczas, — wyłącznie tylko w ambulatoriach kasy chorych. Pozatem recepty będą mogły być wykonywane na rachunek kasy chorych w prywatnych aptekach, a nie wyłącznie w aptekach kasy chorych.

System wolnego wyboru lekarza obowiązuje w kasach chorych na terenie b. zaboru pruskiego ku ogólnemu zadowoleniu i wielkiej wygodzie członków kas. Zaprowadzenie tego systemu usunie liczne trudności, na jakie narażeni

są pacjenci, zmuszeni do kilkugodzinnego, a nawet kilkudniowego oczekiwania na kolejke.

Udział grup porządowych w wyborach do Kasy chorych w Łodzi.

W dniu wczorajszym wieczorem odbyło się posiedzenie zjednoczonych grup porządowych, na którym omawiano sprawę nadchodzących wyborów do kasy chorych w Łodzi. Po dłuższej dyskusji postanowiono utworzyć własny komitet wyborczy, który przystąpi do akcji wyborczej pod następującymi hasłami:

- 1) wolny wybór lekarzy przez ubezpieczonych;
- 2) wolny wybór aptek przez ubezpieczonych;
- 3) bezwzględna walka z przerostem biurokracji w kasie chorych.

Komitet przystępuje obecnie do rozszerzenia powyższego programu.

Z kasy zniknęły pieniądze.

Sekretarz inspektoratu szkolnego na ławie oskarżonych

W dniu 29 września 1927 roku do wydziału śledczego w Łodzi zgłosił się sekretarz inspektoratu szkolnego Stanisław Dąbrowski, który oświadczył, że stwierdził brak 8 tysięcy złotych w kasie inspektoratu i zdając sobie sprawę z grożącej mu odpowiedzialności

— sam prosi o wszczęcie dochodzenia. — A czy nie wie pan, co spowodowało niedobór kasowy? — pytano go w wydziale śledczym.

— Nie wiem. Może ktoś skradł pieniądze, może omyliłem się w księgowaniu.

Kierownik wydziału śledczego, nadkomisarz Weyer, skomunikował się natychmiast z inspektoratem szkolnym, zapytując, czy w biurze nie zauważono żadnych nadużyć.

Zastępca inspektora szkolnego, Antoni Zakrzewski, oświadczył, że ma pewne podejrzenia, że Dąbrowski systematycznie dokonywał malwersacji w wydziale rachunkowym.

W biurze zauważono bowiem pewne niedokładności księgowe, a gdy zażądano od Dąbrowskiego, by przedstawił kwity i rachunki,

przesłał wogóle przychodzić do inspektoratu.

Przeprowadzono wówczas rewizję kasową, która ujawniła brak 7448 zł. przeznaczonych na wypłatę pensji nauczycielstwu, prócz tego zaś 419 zł. uzyskane ze sprzedaży nalepek na rzecz komitetu daru narodowego dla Marii Curie-Skłodowskiej i 2254 zł., które

wpłynęły do kasy z imprez urządzanych na rzecz szkół powszechnych w Łodzi.

Dąbrowski, ponownie zbadany przez policję nie mógł wytłumaczyć powodów niedoboru.

Jego przełożeni zeznali, że pracował w inspektoracie szkolnym bardzo krótko i cieszył się dobrą opinią. W końcu dopiero zaczęły krążyć pogłoski, że prowadzi hulaszczy tryb życia i trwoni w restauracjach znaczniejsze sumy, co wzbudziło pewne podejrzenia, gdyż Dąbrowski zarabiał zaledwie 230 złotych miesięcznie.

to też tak skromna pensja nie mogła mu wystarczyć na hulanki.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia aresztowano go.

Wczoraj znalazł się on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem Arnolda, w asyście sędziów Wileckiego i Kurczyńskiego.

Do sprawy wezwano kilkudziesięciu świadków, przeważnie urzędników inspektoratu i kuratorium szkolnego.

Oskarżony broni się sam.

W dłuższym przemówieniu starał się przekonać sąd, iż jest zupełnie niewinny i właśnie z tego względu sam zgłosił się do wydziału śledczego, by zameldować o niedoborze kasowym.

— Jestem zupełnie niewinny — twier

Banda usypiaczy

grasuje nadal bezkarnie.

Grasująca w swoim czasie banda usypiaczy, która przy pomocy środków nasennych dokonywała kradzieży mieszkaniowych, znów dała znać o sobie.

W nocy zakradli się złodzieje do mieszkania Teodora Gałazki, anżyniera w Łasku.

Złodzieje operowali w obuwiu z gumowemi podeszwami i dostawszy się do mieszkania rozpuścili jakiś proszek usypiający, poczem już bez przeszkód gospodarowali przeszło dwie godziny.

Łupem złodziei padły ubrania, palta, obuwie, całkowita bielizna męska i damska, oraz stołowa, nakrycia, plenery, ka setka zawierająca przeszło 600 zł. w gotówce i inne rzeczy wartości około 5.000 złotych.

Nad ranem kradzież sprzestrzeżono i zaalarmowano policję, która przybyła z psem „Wisła” i stwierdzono że grasowała słynna szajka, zaopatrzona w nowo cześnie przyrządy pomocnicze. Szajka składała się z 3 osób i od kilku miesięcy dokonywa śmiałych kradzieży.

Policja czyni wysiłki by bandę usypiaczy unieszkodliwić. b.

„Grand-Kino”.

Przed otwarciem sezonu.

W dniach najbliższych otwiera swe podwoje sympatyczne „Grand-Kino” pozostające pod kierownictwem dyr. A. Goldberga. Po kilkumiesięcznej gruntownej przebudowie zyskujemy gmach kinematograficzny jakiego nie powstydzalaby się żadna stolica. Nie sposób wyliczyć wszystkich zmian, jakie zaszły w przebudowie, publiczność sama przekona się na inauguracji sezonu, która spodziewana jest już w najbliższych dniach.

Na inaugurację dana będzie genialna kreacja Janningsa w „Niepotrzebnym człowieku”. O filmie tym doszły nas już słuchy, że przedstawia najwyższą wartość artystyczną. Każda scena, każdy nawet ruch jest głęboko omysłany i posiada swe znaczenie. Najmniejszy skrawek taśmy nie jest bezcelowy. Widz fascynowany całością, nie odróżnia początkowo kapitalnej wprost reżyserji od rzadko spotykanego koncertu gry aktorskiej.

Nowela „Niepotrzebny człowiek” w transpozycji filmowej nabrała wyjątkowych rumieńców życia i naturalności. Genialny reżyser potrafił samo psychologiczne podłoże filmu przedstawić w formie nader realistycznej zabarwionej doskonałymi momentami „kinowemi”.

Emil Jannings doprowadził swą gre do wyżyn uduchowionej sztuki.

Zresztą, zobaczymy...

dził przed sądem — padłem ofiarą nieporozumienia.

Sąd po zbadaniu oskarżonego, wobec spóźnionej pory, odroczył rozprawę do dnia dzisiejszego.

Strejku włóknarzy nie będzie

Inspektor pracy unieważnił regulaminy i tabele kar.

Interwencja rządu odniosła pożądany skutek.

Zatarg w przemyśle włókienniczym przybrał zgoła nieoczekiwane rozmiary. Akcja ekonomiczna o podwyżkę płac zbiegła się przypadkowo z drobnym początkowo zatargiem o wywieszanie tabel kar w fabrykach, który w następstwie urósł do wielkich rozmiarów i grozi zupełnie niespodziewanie wybuchem strajku ogólnego.

Charakterystycznym zjawiskiem przy tem jest iż w fabrykach, należących do związków, reprezentujących średni i drobny przemysł,

TABELE KAR NIE SA WYWIESZANE to też odbywa się w nich w dalszym ciągu normalna praca.

Częściowo bezrobocie ogarnęło jedynie fabryki należące do związku, reprezentującego przemysł wielki i tym to faktycznym grozi strejk.

Na zebraniach delegatów fabrycznych jakie odbyły się onegdaj wieczorem w związkach zawodowych zdecydowano bezwzględnie strejk ogłosić, przyczem stanowczo

POŁĄCZYĆ OBECNIE OBIE AKCJE, zarówno ekonomiczną o podwyżkę płac jak i zasadniczą, o usunięcie tabel kar.

W związku klasowym delegaci zaakceptowali wysuniętą przez zarząd propozycję podwyżki płac o 20 proc., dodając do tego żądania specjalnej podwyżki dla robotników dniówkowych, zarabiających po 5 złotych dziennie, dla robotników młodocianych oraz uregulowania płac robotników obsługujących większe ilości krosien itp. Równocześnie zupełnie zdecydowano, wbrew uchwałom komitetu wykonawczego,

PROKLAMOWAĆ STREJK

i wytrwale go prowadzić do czasu, póki w fabrykach nie będą usunięte tabele kar

Podobne rezolucje zapadły również w związkach polskich „Praca“, które nadto wystąpiły w dniu wczorajszym do ministerstwa pracy i opieki społecznej memoriał protestujący przeciwko wywieszeniu w fabrykach tabel kar i upraszający o wydanie odpowiednich zleceń w tej sprawie, miejscowym władzom, które mają spowodować interwencję.

W związkach chrześcijańskich nie zapadły onegdaj jeszcze rezolucje strejkowe. Delegaci fabryczni postanowili wstrzymać się z decyzją do czasu konferencji u p. wojewody Jaszczolta.

Memoriały związków.

Niezależnie jednak od powyższego, zarząd związków przesłał do prezydium rady ministrów i na ręce ministra Jurkiewicza następujący memoriał:

Przemysł włókienniczy, wykorzystując dowolne rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 roku o umowę o pracę robotników (Dz. U. R. P. nr. 35 z dnia 23. III. 28, poz. 324) ogłosił regulamin pracy i tabele kar za wykroczenia przeciwko temuż regulaminowi, stwarzając niesłychanie uciążliwe warunki pracy dla robotników, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym. Dotychczasowe regulaminy i tabele kar, w powiązaniu z głodowymi zarobkami, były i tak nieznośne, czemu dawał niejednokrotnie robotnicy w protestach. O-

statnio natomiast wydany regulamin pracy i tabela kar, stały się zarzewiem nowych protestów i przyczyną bezrobocia. Obecnie na znak protestu porzuciło pracę około 40 000 robotników, zatrudnionych w fabrykach przemysłu włókienniczego. Z każdą jednak chwilą zastępy robotników, porzucających pracę zwiększają się, tak że lada chwila cały przemysł włókienniczy może być ogarnięty bezrobociem.

W związku z powyższym zarząd główny chrześcijańskiego związku zawodowego robotników przemysłu włókienniczego zwraca się do pana ministra pracy i opieki społecznej z prośbą o wywarzenie wpływu na przemysłowców, którzy przez ustawiczne wprowadzenie coraz to świeższych regulaminów pracy i tabel karnych, uniemożliwiają normalną pracę robotnikom. Zamierzone innowacje nie przyczyniają się bynajmniej do poprawy warunków pracy, a nawet je pogarszają, przemysłowi włókienniczemu zaś nie produkują, co siłą rzeczy musi odbić się fatalnie i na innych dziedzinach życia gospodarczego.

W ciągu całego dnia wczorajszego we wszystkich fabrykach należących do związku wielkiego przemysłu odbywały się

WIECE ROBOTNICZE.

Na wiecach tych wszędzie zapadły rezolucje wzywające do proklamowania strejku. Ogółem nieczynnych było wczoraj 26 fabryk, zatrudniających około 44 tysięcy robotników.

Narada w województwie.

O godzinie 1-ej w południe udali się do p. Wojewody przedstawiciele związku „Praca“ oraz chrześcijańskiego, w osobach Kaźmierczaka, Mruka i Plewińskiego celem uproszenia wojewody o podjęcie kroków interwencyjnych.

P. Kaźmierczak wyjaśnił p. wojewodzie, że robotnicy nie toczą obecnie walki o regulamin pracy, wywieszony

w fabrykach na skutek rozporządzenia władz centralnych, lecz, że wystąpili oni przeciwko nowym tabelom kar, które nie są zgodne z ustawą. Mianowicie artykuł 43 Ustawy o pracy w przemyśle zawiera zaledwie 5 punktów, przewidujących kary za popełnione przez robotników przewinienia jak to np.: za pijanstwo, bójki, rozmyślne działania na nie korzyść firmy i t. p. Przeciwno takim tabelom kar, przewidzianym ustawą, robotnicy jakoteż zarządy ich związków nie sprzeciwiliby się w żadnym wypadku. Natomiast wywieszanie ostatnio przez przemysłowców tabel kar, są zdaniem mówcy, prowokacją, na którą też robotnicy z miejsca zaagrowali. Nowe te tabele zawierają, jak stwierdza p. Kaźmierczak kilkadziesiąt punktów przewidujących kary, godzące w honor i ambicje robotników, przyczem punkty te nie objęte są ustawą. To spowodowało gremjalne porzucenie pracy przez robotników.

P. Kaźmierczak wskazał z naciskiem na fakt, że porzucenie pracy przez 40 kilka tysięcy robotników nastąpiło odruchowo

BEZ WIEDZY I APROBATY ZARZĄDÓW.

co dowodzi, że robotnicy są już na tyle świadomi swych praw i obowiązków, iż nie ich już od wszczętej akcji nie odwieść i że wytrwają oni na swych stanowiskach do końca.

Wreszcie na zakończenie swego przemówienia p. Kaźmierczak zwrócił się do p. wojewody z prośbą o spowodowanie

REWIZJI NOWYCH TABELI KAR

i tym samym o przyczynienie się do zlikwidowania zatargu, który już na samym początku przybrał tak groźne rozmiary w przodującej gałęzi naszego przemysłu.

Po przemówieniu p. Kaźmierczaka zabrali głos pp. Mruk i Plewiński, którzy oświadczyli, że solidaryzują się w zupełności z wywodami swego przedmówcy i zapewnili, że reprezentowany przez nich związek, aczkolwiek zawsze dąży ku zlikwidowaniu zatargów, to jednak w tym wypadku wytrwa na stanowisku swym do końca, mając głębokie przekonanie o słuszności bronionej sprawy.

W odpowiedzi p. wojewoda Jaszczolt zakomunikował, iż porozumie się z inspektorem pracy i po otrzymaniu wyjaśnień od niego, rozpocznie interwencję.

Narada u klasowców.

Równocześnie niemal, o godzinie 3-ej po poł. rozpoczął swe obrady komitet wykonawczy związku klasowego włóknarzy, pod przewodnictwem p. Szczerkowskiego.

Dyskusja nad sprawą proklamowania strejku trwała około czterech godzin. W trakcie debat zwrócono uwagę, iż sytuacja jaka się wytworzyła obecnie w Łodzi

DOJRZAŁA DO OGŁOSZENIA STREJKU.

Że przemysłowcy już od dłuższego czasu nie honorowali istniejącej umowy w przemyśle że wydalali delegatów fabrycznych, stosowali wszelkie możliwe represje w stosunku do robotników i t. p.

Ostatnia sprawa wywieszenia tabel kar wyczerpała cierpliwość robotników i spowodowała wybuchy żywiołowych strejków, bez udziału związków.

Wobec powyższego członkowie komitetu wykonawczego, aprobując w zupełności stanowisko ogółu robotników, JEDNOGŁOSNIE UCHWAŁAJĄ PROKLAMOWANIE Powszechnego STREJKU WŁÓKNARZY OD PIĄTKU DNIA 21 B. M.

Z akcją tą postanowiono połączyć również akcję ekonomiczną, domagając się równocześnie podwyżki płac o 20 procent.

„Praca“ i Ch-d.

Bezpośrednio po powrocie delegatów od wojewody Jaszczolta odbyła się narada zarządu „Praca“, na której zaakceptowano dotychczasowe stanowisko robotników i przyjęto uchwałę ustalającą termin proklamowania strejku na dziś piątek rano.

W związkach chrześcijańskich zdecydowano czekać na wynik konferencji u p. wojewody Jaszczolta do dziś rano. W razie gdyby do tego czasu, przemysłowców nie nakłoniono do usunięcia tabel kar, zarząd związku również PROKLAMUJE SOLIDARNIE STREJK PROTESTACYJNY.

Dziś rano więc rozpocznie się w Łodzi ogólny strejk włóknarzy. (—is)

Z ostatniej chwili.

WCZORAJ O GODZ. 24 W NOCY OTRZYMALIŚMY NASTĘPUJĄCĄ WIADOMOŚĆ:

OKRĘGOWY INSPEKTOR PRACY III OKRĘGU, ZWAŻYWSZY, ŻE ZATWIERDZONE PRZEZ INSTANCJĘ REGULAMINY I TABELE KAR DLA FABRYK PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO ZAWIERAJĄ NIEKTÓRE PUNKTY, NIEZGODNE Z PRZEPISAMI ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZPLITEJ Z DNIA 16.III.28 R.(D. U. Nr. 35, P. 324) — NA MOCY ARTYKUŁU 53 TEGOŻ ROZPORZĄDZENIA, WSPOMNIANE REGULAMINY ŁĄCZNIE Z TABELAMI KAR, UCHYLIŁ W CELE UZGODNIENIA ICH Z PRZEPISAMI PRAWA.

Interwencja rządu.

Delegaci ministerstwa pracy odbędą konferencje z przedstawicielami robotników i przemysłowców.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczora przed południem premier prof. Bartel odbył dłuższą konferencję z ministrem spraw wewnętrznych, gen. Składkowskim, w sprawie strejku włóknarzy w Łodzi. Następnie p. premier Bartel konferowł z ministrem pracy, dr. Jurkiewiczem, wskazując na konieczność podjęcia interwencji w kierunku zlikwidowania strejku.

W rezultacie konferencji powyższej minister pracy dr. Jurkiewicz wydelegował do Łodzi zastępcę głównego inspektora pracy inż. GNDZIŃSKIEGO, naczelnika ULANOWSKIEGO oraz radcę SZYMOROWSKIEGO.

Delegaci zbadają na miejscu w Łodzi sytuację strejkową oraz odbędą konferencje z przedstawicielami przemysłowców oraz związków robotniczych. Po powrocie do Warszawy złożą oni sprawozdanie ministrowi pracy, gdyż rząd zdecydowany jest energicznie interwenjować w zatargu łódzkim.

Karnie i bez dyskusji

uchwaliła rada miejska wszystkie wnioski magistratu.

Jak się odbędzie konwersja pożyczek miejskich.

Wczorajsze pierwsze po ferjach ietnich posiedzenie rady miejskiej nie było zbyt ciekawe.

Zalutowano na nim jedynie szereg spraw bieżących rozpatrzonych na posiedzeniach komisji finansowo - budżetowej i do spraw ogólnych.

Posiedzenie rozpoczęło oczywiście tradycyjnym spóźnieniem o całą godzinę, radni bowiem schodzili się bardzo powoli i nie można było wcześniej zebrać wymaganego quorum. Dopiero o godzinie 8.25 przy udziale 50 radnych zajął prezes inż. Holecgreber posiedzenie.

Po odczytaniu komunikatów magistratu odbyły się wybory delegata do rady fundacji polskiego komitetu opieki nad dzieckiem. Większość socjalistyczna wysunęła kandydaturę ławnika Purlala, opozycja zaś — ławnika Adamskiego. Oczywiście, olbrzymią większością wybrany został ławnik Purlal.

Nieco ożywienia wniosła tak dawno omawiana przez znaczną część społeczeństwa łódzkiego sprawa konwersji pożyczek miejskich. W konsekwencji uchwalono posiadaczom pożyczek przy

musowych wydać obligacje 6 proc. pożyczki miejskiej na następujących warunkach:

a) posiadaczom świadectw tymczasowych 5-procentowej pożyczki, zaciągniętej przez gminę miejską Łodzi w roku 1915 po 27,2 grosze za każdą markę niemiecką.

b) posiadaczom świadectw tymczasowych 5-proc. pożyczki, zaciągniętej przez gminę miejską Łódź w latach 1915-1916 po 50 groszy za każdego rubla.

c) posiadaczom świadectw tymczasowych 5-proc. pożyczki zaciągniętej przez gminę miejską Łódź w roku 1917 po 21,7 groszy za każdą markę niemiecką.

d) posiadaczom obligacji m. Łodzi I emisji po 20,7 groszy za każdą markę niemiecką.

e) posiadaczom obligacji m. Łodzi II

emisji po 16,67 gr. za każdą markę niemiecką.

f) posiadaczom obligacji m. Łodzi III emisji po zł. 3.30 za 100 marek polskich.

g) posiadaczom obligacji miasta Łodzi IV emisji po zł. 1.25 za 100 marek polskich.

Ogólna suma obciążenia miasta z tego tytułu wyniesie zł. 4.610.003.86.

W dalszym ciągu uchwalono przyznać dyrekcji teatru miejskiego dodatkową subwencję w wysokości 40 tysięcy złotych, tak że ogólna suma subwencji na bieżący sezon wyniesie 240 tysięcy złotych.

Nadto tytułem jednorazowej subwencji przyznano dla stowarzyszenia b. więźniów politycznych 5000 zł., dla łódzkiej straży ochotniczej 8.000 zł. i dla komitetu wojewódzkiej wystawy ogrodniczej 10.000 złotych.

W końcu zatwierdzono statuty stypendjalne m. Łodzi. Mianowicie rada miejska uchwaliła 6 stypendjów im. Bolesława Limanowskiego po 1.200 złotych rocznie, o które ubiegać się mogą kandydaci z całego państwa, oraz wyłącznie dla łódzian 2 stypendja im. 1 prezydenta Rzplitej Gabriela Narutowicza po 1.200 złotych rocznie i 2 stypendja celem upamiętnienia uchwalenia konstytucji marcowej, również po 1.200 zł. rocznie.

Na tem posiedzenie wczorajsze zostało zakończone — sum —

Cofnięcie wymówień robotnikom sezonowym.

Jak wiadomo, przed tygodniem magistrat wymówił pracę części robotników zatrudnionych przy robotach plantacyjnych na Polesiu Konstantynowskim, a to wobec częściowego wyczerpania funduszy budżetowych na te roboty. Wymówienie dotyczyło jedynie robotników nieobarczonych rodziną, którzy przepracowali 20 tygodni i tym samym uzyskali prawo do zasiłków.

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu postanowiono cofnięcie to anulować, utrzymując je jedynie w stosunku do robotników, dla których niema już pełnej pracy.

Zaznaczyć należy, iż w roku bieżącym roboty sezonowe na plantacjach prowadzone były w znacznie większych rozmiarach niż w roku ubiegłym i obecnie wydział plantacji zatrudnia 1176 robotników, podczas gdy we wrześniu roku ubiegłego zatrudniał 944.

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują apteki: L. Pawłowski (ul. Piotrkowska 309), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (b)

Nie sprowadzać z zagranicy

materiału, który jest lub może być wyrabiany w kraju.

Inwestycje — jakie w r.b. przeprowadzały samorządy w zakresie urządzeń wodociągowo - kanalizacyjnych, komunikacyjnych i t. p. przyczyniły się do tego, że w porównaniu z r. ub. wzrosła nadmiernie ilość towarów, surowców i maszyn przywożonych z zagranicy.

Jakkolwiek przywóz ten jest niezbędny i pożyteczny — ale podrywając równowagę zagranicznego przywozu i wywozu — przyczynia się do ujemnego bilansu handlowego.

Zdarzało się również, iż z zagranicy sprowadzono nawet te przedmioty, które

wyrabiane są w kraju.

Ponieważ inwestycyjne zakupy samorządów w przeważnej części dokonywane są z pożyczek Banku Gospodarstwa Krajowego — Bank ten troszcząc się o równowagę życia gospodarczego postanowił wprowadzić na przyszłość pewne utrudnienia dla samorządów. Odtąd przy wyjednywaniu kredytów inwestycyjnych miasta i samorządy ziemskie będą składać plan zakupów zagranicznych, a Bank w miarę możliwości będzie się starał sfinansować w kraju produkcję przedmiotów niezbędnych dla inwestycji.

Straszliwa tragedia.

Zabił tę, którą kochał, a potem siebie.

33-letni Stanisław Miskiewicz, robotnik, zamieszkały w Gąskach, gminy Krzyżanów pod Łodzią starał się o względy nadobnej Natalji Bałasińskiej. Dziewczyna jednakże mało nań zwracała uwagę.

Wczoraj wieczorem, gdy znajdowała się sama w mieszkaniu, zjawił się nieoczekiwanie Miskiewicz.

— Musisz zostać moją żoną, bo cię zabiję! — rzekł mierząc do niej z rewolweru.

Bałasińska, mimo tak strasznej groźby, odpowiedziała mu odmownie. Rozległo się kilka strzałów.

Dziewczyna, ranna w pierś i w głowę padła na podłogę zalewając się krwią.

Zbrodniarz zbiegł. Na szosie zauważono go kilku wieśniaków. Gdy chcieli go przytrzymać dał w ich kierunku kilka strzałów, które na szczęście chybiły.

W kilka godzin później policja, która wdrożyła pościg za zbrodniarzem, dowiedziała się, iż on się ukrywa w sąsiedniej wsi Zawady w jakiejś stodole.

Wysłano na wskazane miejsce oddział policyjny.

Miskiewicz, osaczony w swej kryjówce dał kilka strzałów w kierunku policji i ostatnim nabojem pozbawił się życia.

Bałasińską w stanie agonalnym przewieziono do szpitala. —d—

Rocznik 1910.

Kto ma się zgłosić dziś i jutro.

W dniu dzisiejszym winni stawić się dla rejestracji w biurze wojskowo-policyjnym przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1910 zamieszkały w obrębie 4-go komisariatu policji o nazwiskach na litery Sz. T. U. W. Z. Z. oraz zamieszkały w obrębie 12-go komisariatu policji o nazwiskach na litery N. O. P. R. S. Sz. T. U. W. Z. Z.

Jutro winni stawić się zamieszkały w obrębie 5-go komisariatu policji o nazwiskach na litery A. B. C. D. E. oraz zamieszkały w obrębie 13-go komisariatu policji o nazwiskach na litery A. B. C. D. E. F. G. H. Ch. I. J. K. b.

Tragedje bezdomnych rodzin robotniczych, gnieźdzących się na przedmieściach, nie dają się wprost opisać. W dzielnicy bałuckiej, czy to na Chojnach, lub w Widzewie setki nędzarzy znajdują przytułek w norach, nie nadających się już nawet na stajnie i obory.

Rodziny, składające się nieraz z kilkunastu osób, wskutek straszliwych warunków sanitarnych, przechodzą najwyższe choroby. Nieszczęśliwym ludziom nikt nie śpieszy z pomocą. Są oni zdani na łaskę losu.

Weźmy jako przykład stosunki panujące w domu przy ulicy Nowo-Zarzewskiej 4.

Swego czasu donosiliśmy o eksmisji rodziny Fordygalów, składającej się z siedmiu osób. Nieszczęśliwi ludzie przez dwa tygodnie mieszkali pod gołym niebem.

Fordygal oddawna już nic nie zarabiał. Zwracał się on do instytucji społecznych, do zamożniejszych działaczy filantropijnych, którzy jednak najwyższej mogli mu zaofiarować

skromny datek pieniężny, wystarczający na kilkudniowe utrzymanie rodziny.

Pięcioro dzieci nieszczęsnego bezrobotnego przymiera głodem. Żona zupełnie

zapadła na zdrowiu i cały dzień leżała na podwórzu, dając słabe oznaki życia.

Straszna sytuacja tej rodziny wywołała wielkie wrażenie w całej dzielnicy. Ale wszystko kończyło się tylko na współczuciu. Wreszcie jednak ofiarowano im mieszkanie w domu przy ulicy Nowo-Zarzewskiej 4. Trudno właściwie nazwać tę norę mieszkaniem. Oddano im bowiem do użytku

komórkę, w której dawniej przechowywano węgiel, pozbawioną okien. „Mieszkanie“ to graniczy z ubikacją podwórzową. Stary Fordygal w dalszym ciągu niemal nic nie zarabiał. Nie może on zresztą opuścić swej nory, gdyż musi pilnować chorą żonę i dzieci.

Wieczorem w komórce tej rozpoczynają harce szczury. Nieszczęśliwy człowiek jest zupełnie bezradny.

Szczury pogryzły już dwoje małych dzieci.

Ten sam los czeka i pozostałe...

— Co będzie dalej?! — rozpaczają Fordygal...

Nieszczęśliwi ludzie nie mają z czego żyć, nie mają mieszkania, gdyż w tych warunkach dłużej nie mogą już

mieszkać i nie widzą żadnego wyjścia z potwornej sytuacji.

W tym samym domu w szopie, w której dawniej znajdowała się obora, mieszka

oblakana dziewczyna

Brajndla Hezenberg. Jeszcze przed kilku laty dziewczyna pracowała w fabryce i miała najlepsze nadzieje na przyszłość. Zupełnie nieoczekiwanie pozbawiono ją pracy, a wkrótce straciła również mieszkanie.

Nie mając żadnych krewnych, ani znajomych znalazła się

bez żadnych środków do życia.

Przez kilka miesięcy błąkała się po mieście nie mając dachu nad głową, wreszcie znalazła przytułek w — oborze...

Walka ze śmiercią głodową zniszczyła zupełnie młodą, pełną życia dziewczynę.

Obceni jest już niezdolna do pracy i zdradza objawy oblakania...

Dwa tragiczne obrazki, przytoczone powyżej, dotyczą domu przy ulicy Nowo-Zarzewskiej 4, a więc tylko jednej kamienicy!

Ileż tragedji mieści się w tylu innych nędznych izdebkach półmilionowego miasta! —d—

„Luna“.

Kropka nad „i“.

Z radością wypada nam stwierdzić, że sezon jesienny rozpoczął się pod znakiem produkcji krajowej. W „Lunie“ na inaugurację sezonu mamy nowy obraz wytwórni „Leofilm“, opatrzony oryginalnym tytułem „Kropka nad i“.

Jest to pierwszy polski film kameralny. Motyw fabuły zaczerpnięto z Maupassanta, motyw ideowy — z zagadnień teatralnych. Realizator prowadzi nas za kulisy wytwórni, przedstawia projekt scenarjusza bez finału i wreszcie przez usta dziewczyny z ludu proponuje zakończenie, na które nie mogli się zdobyć zebrani na naradę filmowcy.

Treść filmu jest więc scenariuszem odczytywanym wobec członków wytwórni. Ta okoliczność usprawiedliwia oderwany, nawskroś liryczny charakter fabuły i anonimowość bohaterów. A jest ich dwoje: ona — wygłodzona dziewczyna bez posady, on — młody i dostatni mężczyzna niewiadomego zajęcia. Miłość jego przemija z wiosną. Po 10 latach spotyka ją znowu i pragnie naprawić krzywdę, aliści kto inny już dał jej córcie nazwisko i dach nad głową.

Co począć z osamotnionym bohaterem — głowią się w epilogu realizatorzy tego scenarjusza. Idąc za radą prostego serca, postanawiają, że bohater zaadoptuje sierotę, którego przyłapał na kra dzieży.

Jako realizator p. Gardan zwycięsko przetrwał pierwszą próbę samodzielnej pracy i całkowicie zasłużył sobie na aplauz. Nie miał w produkcji krajowej pierwowzoru dla filmu kameralnego, który całkowicie niemal opiera się na grze dwojga artystów. Podbija to w dwojnasób wartość wyników, które osiągnął. Realizacja odznacza się pomysłowością, trafną obserwacją i, co rzecz najcenniejsza, wielką dozą kultury.

Niezrównana kreację stworzyła Lili Romska. Artystka ta okazała się nieoczekiwanym nabytkiem dla produkcji krajowej. „Kropka nad i“ pozwala nam spodziewać się, że przy pomocy tak utalentowanej współpracownicy reż. Gardan pchnie kinematografię na tory rzetelnej pracy aktorskiej.

Wreszcie pochwalimy ekonomię napisów, która stanowi wyłom w dotychczasowej praktyce produkcji krajowej.

RADIOPROGRAM

PIATEK, 21-go WRZEŚNIA.

13.00—13.10 — Sygnał czasu, hejnał z Wiochy Marjańskiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 13.10 — 15.00 — Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze, nadprogram. 15.20—17.05 — Przerwa. 17.05—17.25 — „Przebieg wydawnictw periodycznych“ omówi prof. Henryk Mościcki. 17.25—17.50 — Transmisja z Wilna. 17.50—18.00 — Przerwa. 18.00—19.00 — Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry Jerzego Petersburskiego i Artura Golda. 1. Galen: „Sugar“; Blec botom; 2. Budaj: „Pożegnanie“; 3. A. Gold: „Pragne twój być“ — tango w wykonaniu na harmonijkach; 4. J. Petersburski: „Dla Ciebie“ — blues; 5. A. Gold i J. Petersburski: „Prośba“ — boston, solo na skrzypcach wyk. A. Gold; 6. Mayer: „Rivier“ — blues; 7. J. Petersburski: „Wanda“ — tango; 8. Fröhlich: „Rose Marie“; Slow; 9. Wichler: „Gdzie jest Twój tata, smarkata“; 10. Milton: „Siadaj Pan“ — foxtrott. 19.00—19.00 — Rozmaitości. 19.20—19.30 — Przerwa. 19.30—19.55 — Odczyt p. t. „Sport na wsi“ (Dział „Sport i wychowanie fizyczne“) — wygłosi p. A. Miłobęcki. 19.55—20.05 — Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 20.05—20.30 — Nadprogram i komunikaty. 20.30 — Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimilskiego i prof. Lucjan Budkiewicz (wiolonczela). W przerwie biuletyn „Messenger Polonał“ w języku francuskim. Część I-sza. 1. Mozart: Uwertura do opery „Don Juan“ — wykona orkiestra; 2. Haydn: Koncert wiolonczelowy: a) Allegro moderato, b) Adagio, c) Allegro — wykona z tow. orkiestry prof. L. Budkiewicz. Część II-ga. 3. Mozart: Serenada nr. 7 (Hoffner Serenade) a) Allegro maestoso, b) Andante, c) Menuetto, d) Rondo, e) Menuetto galante, f) Andante, g) Menuetto, h) Adagio Allegro assai — wykona orkiestra 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty P. A. T. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjne, sportowe, nadprogram.

Zarząd Łódzk. Żyd. Tow. Opieki nad Starcami składa swemu Wiceprezowski, p. Zygfrydowi Landemu wyrazy szczerzego współczucia i żalu z powodu zgonu brata Jego

b. p. Inż. Dawida Landego.

Wykupienie fałszu patentu jest przestępstwem, podlegającym amnestji.

Sądy apelacyjne ogłosiły ostatnie dwa doniosłe wyroki w sprawach dotyczących przekroczeń w opłacaniu podatku obrotowego. Wyroki te zwalniały pociągniętych do odpowiedzialności za wykupienie świadectwa przemysłowego niewłaściwej kategorii, opierając się na ustawie o amnestji. W motywach oba sądy stanęły na stanowisku, że wymienione przestępstwa są to wykroczenia natury administracyjno-porządkowej a wobec tego podlegają amnestji.

Taka interpretacja ustawy o amnestji, która wyklucza, jak wiadomo, stosowanie jej w wypadkach przestępstw skarbowych, wywołała wielkie zaintere-

rowanie wśród czynników miarodajnych. Szczególnie Ministerstwo Skarbu i Ministerstwo Sprawiedliwości wyraziły w wnioskach do Sądu Najwyższego, celem spowodowania zasadniczego orzeczenia w tej tak ważnej sprawie. Władze wymiaru sprawiedliwości są przekonane, że Sąd Najwyższy nie podzieli opinii wymienionych wyżej Sądów Apelacyjnych, albowiem większość przestępstw skarbowych są to przestępstwa administracyjne i że ustawa o amnestji dokładnie określa wykluczenie przestępstw skarbowych z pod jej działania.

Nadużycia w magistracie Tomaszowa-Maz.

Fundusze, przeznaczone dla bezrobotnych, szły na cele partyjne.

Z Tomaszowa donoszą nam o nadużyciach, popełnionych przy prowadzeniu robót publicznych z bezzwrotnych zasiłków rządowych. Przeprowadzona przed kilku tygodniami rewizja przez urząd wojewódzki w Łodzi wykryła cały szereg karygodnych poczynań magistratu przy składaniu sprawozdań z użycia otrzymanych funduszy.

Zamiast użyć je na zatrudnienie bezrobotnych opłacano nimi przyjętych na urzędników członków partji, których wykazywano jako robotników akordowych, zatrudnionych na robotach publicznych. Przesłane województwu wykazy były opatrzone fałszywymi pod-

pisami pracowników i niezgodne z oryginałem. W wykazach figurują nazwiska osób, które wcale nie pracowały.

Sprawa ta wywołała oburzenie wśród miejscowego społeczeństwa, a zwłaszcza wśród robotników, czego dowodem był burzliwy wiec przy udziale tysięcy robotników, na którym uchwalono ostrą rezolucję przeciw magistratowi.

Sprawa cała wykryta została dzięki doniesieniu dwóch pracowników magistratu, których usunięto z powodu odmowy podpisania fałszywych wykazów.

Wpiew „tydzień strażaka“ później „tydzień lotniczy“.

Onegdaj w lokalu L. O. P. P. odbyło się zebranie organizacyjne komitetu „Tygodnia Lotniczego“ w Łodzi przy udziale przedstawicieli władz i społeczeństwa, m. in. pp. starosty Rzewskiego, starosty Strzezińskiego, inspekt. Elsesser-Niedzielskiego, pułk. Walickiego, pułk. Bartoszkiewicza, d-ra Grohmana, b. insp. Foerstera, mec. Biłyka, kapitana pilota Peterka i innych.

Głównym tematem obrad była sprawa uzgodnienia terminów „tygodni“ między „Strażą ogniową“ a „L.O.P.P.“, które zbiegły się na okres od 23 do 29 b. m.

W rezultacie bardzo ożywionej dyskusji, podczas której wysuwano wiele argumentów tak za odstawieniem pierwszeństwa „Straży“, jak i „L.O.P.P.“, postanowiono tydzień lotniczy przesunąć na czas od 7 do 14 października b. r. „Tydzień Lotniczy“ w Łodzi będzie jednym pasmem niezwykle interesujących imprez, zakrojonych na isticie europejską skalę. M. in. wykonany będzie atak lotniczy i gazowy na Łódź, podobnie, jak to miało miejsce w Londynie i w Paryżu.

Samoloty wykonywać będą karkołomne ewolucje w powietrzu oraz zademonstrują zestrzeliwanie balonów.

Bliższe szczegóły podane będą do publicznej wiadomości za pośrednictwem prasy. (h).

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze! Niniejszem prosimy uprzejmie o łaskawe umieszczenie w swym pożytecznym piśmie następującego wyjaśnienia:

W jednym z pism łódzkich z dnia 9 września r. b. ukazała się w artykule p. t.: „Inspektor szkolny p. Zawadzki w walce z plcią piekna“ między innymi wzmianka, przypisująca winę p. Zawadzkiemu za przymusowe ściąganie z poborów nauczycielskich po zł. 4 za „Jakaś tam Jednodniówkę“ i rzekomo nie dostarczanie jej nauczycielstwu.

Komitet wydawniczy Jednodniówki, wydanej z okazji dziesięciolecia szkolnictwa polskiego na terenie pow. łódzkiego niniejszem stwierdza, że inspektor szkolny p. Zawadzki, zajmując się ważnymi działaniami wystawy urządzonej z tej okazji, w pracach komitetu czynnego udziału nie brał i sprawa wydania Jednodniówki, za wyjątkiem umieszczenia w niej swego, zresztą bardzo cennego artykułu, nie zajmował się, jak również nie miał nic wspólnego z czynnościami związanymi z jej kolportażem.

Prawdą jest natomiast, że nauczycielstwo, biorąc udział w Komitecie Jednodniówki, po porozumieniu się z płatnikami kładło nacisk na kupno jednego egzemplarza pamiątkowej książki przez nauczycielstwo; t. j. zajmowało się jej kolportażem.

Usiłowania komitetu odniosły skutek, gdyż poza kilkoma malkontentami, ogół nauczycielstwa zaopatrzył się we wspomnianą książkę, odnosząc się do wydawnictwa jak najprzychylniej.

W sprawie kupna i dostarczania Jednodniówki nikt w Komitecie nie reklamował, wobec czego stwierdzamy, że ogół nauczycielstwa z wydawnictwa jest zadowolony.

Łódź, dnia 20 września 1928.
Komitet wydawniczy Jednodniówki:
(-) Skowroński (-) Wojciechowski
(-) Niepokój (-) Marciniak (-) Kotelko
(-) Czajkowska (-) Jezierski (-) Niepoński
(-) Ciesielska (-) Sikorski.

HEINZ SCHARF.

Eksperyment.

Prolog: —

— Gabryjelo!... — zawołał mąż przez sen. Elfyda, jego żona, utrwała sobie w pamięci to imię i śpieszy nazajutrz do swej doświadczonej przyjaciółki.

Doświadczona przyjaciółka po krótkim namyśle radzi:

— Jest na to tylko jeden sposób. Kup kilka róż i dołącz liściek następującej treści:

„Szanowna Pani! Mąż zdradza panią. Uroda pani nie zasługuje na podobne traktowanie. Proszę powiedzieć tylko jedno słówko, proszę dać tylko maleńki znak a padnę do stóp pani. Przyjaciół!”

— Zrób tak jak ci radzę — każ przysłać różę z tym listem podczas obiadu, a reszta sama się już ułoży.

Młoda niewiasta dziękuje serdecznie przyjaciółce i odchodzi.

Rozwiązanie: —

On i ona siedzą przy stole. Dzwonią. Służąca przynosi kwiaty. Mąż jest zdziwiony.

— Od Ciebie?... — pyta żona urodowanym głosem.

Mąż potrząsa głową. Żona spostrzega list. Rumieni się, czytając go po cichu. Rzuca go mżówi, mówiąc:

— To niesłychane!

Mąż sięga po list.

— To jest bezczelność! Któż mógł napisać ten list?... Powinnaś wiedzieć o tem?...

Patrzy na nią przenikliwym wzrokiem i wyrzuca kwiaty na kurytarz.

— Takie drogie różę... — myśli żona.

Mąż wraca i pyta:

— Czy cię zaniedbuję?... Przecież tak bardzo cię kocham.

Ścisła i caluje. Żona drży ze szczęścia i nie może się doczekać tej chwili, gdy opowie wszystko przyjaciółce.

— Udało się świetnie! — oznajmia jej potem.

— On jest zakochany i zazdrosny jak Otello!

Doświadczona przyjaciółka potakuje triumfująco głową.

Epilog: —

W tym samym czasie mąż stoi w kurytarzu swego mieszkania przed lustrem i poprawia sobie krawat.

— Moja żona jest bajeczna! — mówi do siebie. — Żal mi, że muszę ją zdradzać...

Usmiecha się zadowolony, podnosi z podłogi przysłane anonimowo różę i wychodzi, udając się do Gabryjeli, której imię wypowiedział przez nie ostrożność w czasie snu. Tłum. B.

KOMUNIKAT.

Stowarzyszenie Ekspedycji Transportowych m. Łodzi, Sekcja Warszawska, niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, iż wobec znacznego wzrostu kosztów własnych, w związku z ostatnim podrożeniem placu tragarzy, furmanów i in., Ogólne Zebranie uchwalilo: podwyższyć dotychczasowe stawki ekspedycyjne o 20 proc., rachunki nie przełożone gotówką przy dostarczeniu towaru, obliczenia winny nastąpić conajmniej 2 razy w miesiącu.

Stowarzyszenie Ekspedycji Transportowych m. Łodzi Sekcja Warszawska.

NIE ULICZNIĄ

ale kobietą przeżywającą smutek, pokorę, ból i zazdrość jest

Anna Sten

bohaterka sowieckiego superfilmu

Zółty paszport

Czytajcie „Express Wieczorny“

Dziś i dni następnych!
Pierwszy kameralny film polski

KROPKA NAD

Role główne:

Lili Romska, Stefan Szwarz, Bianka Dodo
Reżyser: Juljusz Gardan. Operator: Seweryn Steinwurzel.
miejsca po 50 groszy i 1 złoty.

Decyzja strejku.

Regulaminowi pracy, a zwłaszcza tabeli kar, przypisywaliśmy wielkie znaczenie taktyczne w toczącej się obecnie akcji podwyżkowej. Podkreślaliśmy również, iż konkurencja między związkami klasowymi, opierającymi się na masach, co wykazały wybory, a t. zw. „polskimi”, którym po przegraniu atutów politycznych zostały hasła skrajne, doprowadzić może do bardzo poważnych zakłóceń.

Przewidywania nasze sprawdzają się, w spotęgowanych niestety rozmiarach. Sytuacja kształtuje się w sposób uprawniający do przypuszczeń, iż związki „polskie” t. j. „Praca” dla ratowania swych wpływów poświęcają właściwy i główny cel całej akcji — p o d y ż k e.

Rozpoczęła się walka o wpływy na masę między klasowcami, a „Pracą”, idącą po jednej taktycznej linii z komunistami. Związki chadeckie i inne ze względu na minimalną swą liczebność i brak świadomego kierownictwa nie odgrywają, — mimo pewnych teatralnych gestów — w akcji żadnej roli.

„Praca”, widząc, iż straciła zupełnie wpływy, poszła na drogę najbardziej skrajnego licytowania się z klasowcami. Gdy przekonano się, iż hasło niepracowania na więcej, niż dwóch krosnach oraz zwiększonej ilości wrzecion, nie odniesie skutków, przerzucono cały punkt ciężkości na tabelę kar. Gdy „Praca” zorientowała się, iż włókniarze zajmują absolutnie negatywne stanowisko względem tabeli kar, postanowiła wykorzystywać te nastroje.

Pozostawała jedna możliwość: zdystansowania klasowców, przez rzucenie wcześniej hasła — STREJKU.

„Praca” znalazła sprzymierzeńców w osobach komunistów, w których interesie jako konkurentów i wrogów socjalistów, leży wytrącenie z rąk klasowców inicjatywy w toczącej się akcji podwyżkowej.

W ten sposób nastąpiła faktyczna unifikacja zamierzeń biura związku „Praca” nie posiadającego członków, z taktiką komunistów, którzy znajdują wśród włókniarzy postuch, gdy swą radykalną agitację pozbawiają momentów politycznych, a ograniczają do hasła związanych bezpośrednio z pracą robotnika łódzkiego.

„Praca” daje więc hasła i firmę, agitację zaś oraz organizację — komunistów. Bez porozumiewania się osiągnięto idealną kooperację, dla zwalczania wspólnego wroga — k l a s o w c ó w.

Rzucone więc przez „Pracę” hasło strejku przeciw tabeli kar, zostało przez komunistów podjęte. Pos. Bittner wyraźnie zaznaczył, iż obecne nastroje strejkowe należy wykorzystywać natychmiast i nie czekać, aż one „spalą się”. Tak więc „Praca” i komunisty znaleźli wspólną platformę do proklamowania natychmiastowego strejku.

Zaznaczyć należy, iż nowi sprzymierzeńcy wysuwają „tabelę kar”, jako hasło bojowe zupełnie zarzucając sprawę poprawek do regulaminu, a nawet podwyżki.

Pociągnięcia te zachwiały stanowiskiem klasowców. Trudno, a nawet niemożliwym jest zwalczanie, w obecnym momencie akcji przeciwko tabeli kar, choć strejk przedwcześnie wywołany może mieć następstwa bardzo niepożądane.

Słabą stroną całej akcji strejkowej

jest samo hasło. Zwalczanie bowiem tabeli kar jest równoznaczne z występowaniem przeciwko obowiązującym normom prawnym, które przewidują jej istnienie. Rozstrzygnięcie może być uzyskane tylko na forum ustawodawczym i żaden strejk nie może dać natychmiastowych zmian, zwłaszcza, iż przemysłowcy, prawdopodobnie pod terorem nie zrezygnują z tabeli kar.

Natychmiastowe wywołanie strejku, stwarza niepomyślną sytuację dla robotników. Dotychczas w Łodzi strejki ogólne proklamowane były w t. zw. o-

kresie bezumownym. W danym wypadku, stan taki nastąpił z dniem 1 października. Proklamowanie strejku przed tym terminem stwarza zupełnie nową, z dotychczasowej praktyki nieznaną sytuację.

Przyłączenie się klasowców do strejku, wbrew poprzedniemu stanowisku komitetu wykonawczego jest wynikiem nacisku ze strony delegatów fabrycznych, którzy poddali się wpływom radykalnych hasel.

Dr. LESZEK KIRKIEN.

Bloki wyborcze

przy wyborach do izby przemysłowo-handlowej.

Opinia komisarza wyborczego p. inż. Bajera.

Celem uzupełnienia naszych wywiadów, w sprawie bloku porozumiewawczego przy wyborach do izby przemysłowo-handlowej zwróciliśmy się wczoraj do naczelnego komisarza wyborczego, naczelnika inż. Bajera.

Opinia inż. Bajera brzmi: — Byłoby wskazane, abyśmy nie byli gorsi od Warszawy. Łódź, znana ze swych trzeźwych poglądów, jest należeć do świadomości, aby uznać wartość porozumienia i uzgodnienia opinii sfer gospodarczych, biorących udział w wyborach.

Zdaniem moim — mówi p. Bajer — w sekcji handlowej, szczególnie w grupie pierwszej, porozumienie jest już definitywnie osiągnięte, gdyż 3 miarodajne organizacje, a mianowicie, stow. kupców m. Łodzi, centralne stow. kupców i przemysłowców wojew. łódzkiego, stowarz. kupców chrześcijan podpisały już odnośne deklaracje.

Według posiadanych przeze mnie informacji w II kategorii przemysłowej są prowadzone również pertraktacje. Oczywiście, iż w I kat. przemysłowej wybory się odbędą, gdyż głosowanie odbywa się tu na nazwiska, a nie na listy. Jedność frontu wyborczego w wielkim przemyśle jest również pewna.

Przy takim stanie rzeczy przypuszczać należy, iż porozumienie będzie we wszystkich kategoriach osiągnięte, co jest moim najgorętszym życzeniem.

Główna komisja wyborcza do łódzkiej izby przemysłowo-handlowej zakończyła już wszystkie prace przygotowawcze. Listy wyborcze zostały przez komisję przesłane komisjom obwodowym, i do 2 października wyłożone będą do publicznego przeglądania. Wszyskie sprzeciw i zastrzeżenia wyborców będą przyjmowane aż po dzień 2 października.

Ogółem liczba głosujących firm w województwie do izby wynosi przeszło 42.200. Liczba ta ulegnie minimalnej redukcji w związku z kilkakrotnym unieszczeniem niektórych firm posiadających filie. Firmy takie w ciągu najbliższych dwóch tygodni winny złożyć deklaracje co do tego, w jakich chcą głosować obwodach.

Po dołączeniu osób prawnych, które korzystają z głosów państwowych, ogólna liczba głosów wyniesie około 43 tys.

Lwią częścią głosów w okręgowych rozporządza wielki przemysł, który na ogólną liczbę stu przeszło wyborców, posiada około 300 głosów.

W grupie przemysłowej liczba wyborców wynosi 5309, w tem sto kilkanaście wyborców przypada na I kategorię.

Na 36 tysięcy wyborców do sekcji handlowej do grupy I-ej (wielki handel) jest uprawnionych do głosowania 2.800.

Za długi ekspedytora

nie wolno sekwestrować towaru klienta.

Znamienny wyrok sądu okręgowego

Charakterystyczną sprawę rozważał w wydziale cywilnym okręgowy sąd łódzki wywołaną na tle stosunków podatkowych.

Ekspedytor Goldberg winien był z tytułu podatku obrotowego 1100 zł., które ścigał 10-ty urząd skarbowy.

Pewnego dnia gdy do Goldberga do biura przybył sekwestратор, w tej samej chwili przyniesiono towar niejakiego Kohna dla wysłania nabywcy.

Ponieważ w biurze Goldberga sekwestратор nie znalazł nic wartościowego, obłożył on sekwestrem towar Kohna, mimo protestów Goldberga, który dowiódł, że towar nie jest jego własnością.

Przybył również i Kohn, ale nic nie pomogło i towar został przywieziony do składów 10-go urzędu skarbowego.

Rozpoczęły się pertraktacje i interwencja u naczelnika urzędu, lecz ten oświadczył, że choć towar nie jest własnością Goldberga, to jednak

jest on zań odpowiedzialny i będzie musiał zapłacić Kohnowi odszkodowanie, a pośrednio i skarb otrzyma swą należność.

Już zbliżał się termin licytacji, lecz izba skarbową narazie sprzedaż towaru wstrzymała, a do sądu okręgowego wpłynęła skarga Kohna przeciwko Goldbergowi i 10-temu urzędowi skarbowemu.

W sądzie rzecznik urzędu skarbowego uważał, że jeśli towar znaleziony został Goldberga, to sekwestratora nie obchodzi, czyją własnością jest on i

ma prawo nałożyć sekwestr. Rzecznik, Kohna, dowodził, że ekspedytor jest tylko wykonawcą woli swych klientów i towar, stanowiący cudzą własność, nie może pokrywać jego zobowiązań.

Sąd stanął na stanowisku, że urząd skarbowy ma prawo zasekwestrować towar u ekspedytora, o ile towar ten należy do płatnika, od którego urząd chce ścigać podatek, natomiast urząd nie może za podatki ekspedytora zabierać towar klienta, gdyż nie jest to własność ekspedytora.

Wobec powyższego sąd nakazał wydać Kohnowi towar, składający się z chustek wełnianych, lecz Kohn występuje przeciwko urzędowi o zwrot kosztów, procesu, strat spowodowanych tem, że obecnie chustki te są już niemodne, oraz za to że uległy one uszkodzeniu, gdyż rolki leżały na składzie. b.

Dr. A. Gibiański
powrócił.

Delegacja kupców

u p. min. Czechowicza.

W dniu onegdajszym specjalna delegacja stowarzyszenia kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) w osobach p. dr. J. Sachsa i dyr. M. Heymana wraz z posłem W. Wiślickim odbyła konferencję z panem ministrem skarbu Czechowiczem przy udziale dyrektora departamentu p. Kostki.

W trakcie nader długiej audiencji delegacja przedstawiła p. ministrowi memoriał w sprawie konieczności obniżenia podatku przemysłowego od obrotu w handlu przędzą z 1 proc. do pół proc. Dezyderat ten przedstawiciele łódzkiego kupiectwa uzasadniają tem, iż przędzę należy zaliczyć do rzędu surowców niezbędnych do rozwoju przemysłu włókienniczego, w której to kategorii artykuł ten byłby opodatkowany pół procentem.

Następnie delegacja wniosła o zrównanie pod względem opodatkowania podatkiem obrotowym sprzedaży przędzy przez przedziałników osobom trzecim.

Mianowicie art. 7 w punkcie a ustawy, o podatku przemysłowym przewiduje, iż sprzedaż przez przedalnię przędzy przedsiębiorstwom przemysłowym do dalszego wyrobu podlega opodatkowaniu w wysokości 1 proc., zaś przy sprzedaży handlarzom obowiązuje stawka 2 i pół proc.

Z uwagi na przeznaczenie handlu przędzą rozgraniczenie to zdaniem delegacji nie powinno mieć miejsca.

P. minister Czechowicz w odpowiedzi obiecał sprawy te przychylnie rozstrzygnąć.

Delegacja omawiała również z p. ministrem sprawę konieczności zreformowania ustawy o podatku przemysłowym.

W odpowiedzi p. minister zapowiedział, iż w najbliższym czasie ministerstwo przystąpi do prac nad nowelizacją podatku obrotowego.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 20 września 1928.

GOTÓWKA: Dolar 8.88.25. CZEKI: Belgja 123.89, Holandia 357.55, Londyn 43.24.50, Nowy Jork 8.90, Praga 26.42.50, Szwajcaria 171.57.50, Sztokholm 238.60, Wiedeń 125.40, Włochy 46.62, Marka niemiecka 212.46.

PAPIERY PASTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Dolarówka 91, 92, 5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 67, 5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 61.20, Pożyczka dolarowa 87, 86.50, Pożyczka kolejowa 103, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 52.25, 52, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 79, 8-proc. Tow. Kred. m. Warszawa zł. 71.75, 71.50, Pożyczka inwestycyjna 122.50, 121, Pożyczka stabilizacyjna 94.

AKCJE.
Bank Polski 178, Bank Zarobkowy 80, Kijewski 96, Elektrownia w Dąbrowie 88, Chodorów 200, Cukier 64, Firley 67, 68, Małopolski 26.50, Nobel 30, Cegielski 46.50, Modrzejów 41, Pocisk 8.50, Rudzki 41.50, 42, Starachowice 52.50, 51.50, Lombard 194.

NOTOWANIA BAWELNY.
Liverpool, 19 września. Bawelna amerykańska. Zamknięcie: styczeń i luty 8.99, marzec i kwiecień 9.03, maj, czerwiec i lipiec 9.05, sierpień 9.02, wrzesień 9.25, październik 9.12, listopad 8.98, grudzień 9.00, loco 9.78.

Liverpool, 19 września. Bawelna egipska. Sakellaris: styczeń 16.47, marzec 16.70, maj 16.70, lipiec 16.79, wrzesień 16.25, listopad 16.10, loco 17.05.

Aleksandria, 19 września. Bawelna egipska. Sakellaris: styczeń 33.10, marzec 30.75, listopad 32.82, Ashmouni: luty 21.25, październik 20.19, grudzień 20.70.

Nowy Jork, 19 września. Bawelna. Otwarcie: styczeń 17.25—29, marzec 17.20—26, maj 17.22—24, lipiec 17.12—14, październik 17.37—40, grudzień 17.31—37. Środkowe: styczeń 17.35, marzec 17.31, maj 17.29, lipiec 17.24, październik 17.40, grudzień 17.39—40. Końcowe: styczeń 17.60—61, luty 17.62, marzec 17.60—63, lipiec 17.82—84, listopad 17.68, grudzień 17.67—69, loco 17.95.

Dr. med. W. Eychner
GINEKOLOG - AKUSZER
POWRÓCIŁ

Zgierska 11. Telefon 34-72.
Przyjmuje od 6—8 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA
FELICJA ROZEN

Kilińskiego 49
powróciła.

Przymusowe licytacje

Magistrat m. Łodzi — Wdział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 2-go października r. b. między godz 9-tą rano, a 4-tą popołudniu, odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Ajzen Ch., Zachodnia 16, meble.
2. Abramowicz Ch., Lagiewnicka 13, meble.
3. Brandt L., Aleksandrowska 16, przedza.
4. Borke A., Borycza 10, meble, maszyna do szycia.
5. Blachszajn H., Szkolna 23, meble.
6. Biernacki T., Zgierska 77, meble.
7. Chrzanowicz J., Podrzeczna 9, meble.
8. Dlutkiewicz St., Franciszkańska 52, meble.
9. Eledbaum Ch., Pomorska 57, meble.
10. Fiszer Spadk., Długosza 43, 2 maszyny, biurko kasa ogniotrwała.
11. Fuks L., Pomorska 73, meble, gramofon.
12. Fiszer F., Długosza 14, koł.
13. Fiszer A., Długosza 43, 2 maszyny.
14. Fiszer T., Długosza 43, maszyna do pisania, zegar, biurko.
15. Fiszer O., Długosza 43, samochód.
16. Fiszer H., Piotrkowska 112, maszyna do pisania.
17. Grosberg J., Jakuba 6.
18. Grynberg L., Aleksandrowska 4, wyroby mosiężne.
19. Grinszpán H., Pomorska 18, naczynia emalowane.
20. Gutman S., Nowaka 24, koł.
21. Hofman S., Pl. Wolności 11, meble.
22. Habański Ch., Aleksandrowska 134, meble.
23. Hofman St., Długosza 43, 2 bryczki.
24. Hozler B., Hipoteczna 13, pianino, meble.
25. Koiman N., Aleksandrowska 112, meble.
26. Kłos J., Franciszkańska 51, meble.
27. Kozulski N., Lagiewnicka 54, meble.
28. Kapelusznik E., Pl. Wolności 10, meble, żyrandol.
29. Karmioł N., Podrzeczna 12, meble, kasa ogniotrwała.
30. Karpf E., Pomorska 19, meble.
31. Konow R., Pomorska 67, meble, maszyna do szycia.
32. Kon R., Pomorska 67, meble.
33. Kurnatowska E., Pomorska 118, meble.
34. Kowalski K., N. Targowa 9, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała.
35. Kaufman E., Sztarka 4, meble.
36. Kapelusznik E., P. Wolności 10, meble.
37. Kiper S., Wolborska 30, meble.
38. Kornblum I., Wolborska 12, meble.
39. Koplowicz M., Wolborska 12, meble.
40. Karo E., Ogrodowa 3, meble, kasa ogniotrwała.
41. Lipiński L., Lutomińska 19, meble.
42. Litrowski Sz., Pomorska 60, maszyna do pisania.
43. Lubochiński Ch., Podrzeczna 11, meble.
44. Liberman N., Wolborska 1, szafa, kasa ogniotrwała.
45. Lubociński J., Wolborska 38, meble.
46. Muszyński St., Lutomińska 4, meble.
47. Markiewicz E., Drewnowska 5, obuwie.
48. Nikodemski N., Franciszkańska 65, meble.
49. Nikodemski N., Franciszkańska 65, meble, maszyna do szycia.
50. Ordynas H., Wolborska 23, meble.
51. Putersznjt H., Bazarna 6, meble.
52. Parafja Marjawitów, meble.
53. Piestrzyński B., Pomorska 68, meble.
54. Pelzowski N., Lutomińska 36, meble.
55. Prochownik J., Zgierska 5, meble, maszyna do szycia.
56. Powodowska Ch., Pomorska 119, meble.
57. Pstragowski St., Pomorska 4, pianino.
58. Rzepkiewicz M., Pomorska 77, przedza.
59. Rozenblum I., Pomorska 4, 90 szt. towaru.
60. Rajchman S., Żorawia 9, 3 mtr. owsa.
61. Rozencajg A., Ogrodowa 8, maszyna do szycia.
62. Sowiński C., Długosza 48, komoda.
63. Szyf E., Rybna 18, meble.
64. Szmargad Sz., Wolborska 37, meble.
65. Szaladajewski Sz., Nowomiejska 18, meble.
66. Tsakumakis M., Zachodnia 16, meble.
67. Wodziński R., Konstanyńska 5, pianino.
68. Wiczowski B., Wschodnia 8, meble.
69. Widawski J., Podrzeczna 31, meble.
70. Wróblewski R., Wolborska 33, meble.
71. Wajnberg S., Konstanyńska 22, zegar.
72. Zarzewski A., Pomorska 3, meble.
73. Zysman A., N. Targowa 14, meble, fortepian.
74. Zeligman H., Aleksandrowska 10, meble.
75. Borowska i Reichman, Aleksandrowska 6, szafa.
76. Berger H., Nowomiejska 17, kredens.
77. Blisko Sz., Pomorska 4, meble.
78. Berkowicz J., Pomorska 29, meble.
79. Działoszewski D., Nowomiejska 29, 100 zamków.
80. Friedlander S., Aleksandrowska 111, 300 mtr. towaru.
81. Frenkiel K., Konstanyńska 68, tremo.
82. Gaganaszwilli N., Konstanyńska 12, 20 but. wina.
83. Gutkind M., Konstanyńska 31, worek maki.
84. Grynszpán H., Pomorska 18, maszyna do pisania, biurko.
85. Gefner J., Nowomiejska 5, 12 szt. swetrów.
86. Kon J., Nowomiejska 19, meble.
87. Kon M., Północna 7, meble.
88. Lińszyc Ch., Drewnowska 9, meble.
89. Landau M., Nowomiejska 5, żyrandol, kozetka.
90. Majersdorf, W., Nowomiejska 26, 60 tabl czekolady.
91. Meszberg H., Nowomiejska 26, 2 szt. swetrów.
92. Pikulo Sz., Stary Rynek 4, meble.
93. Rozencajg J., Cymera 9, worek maki.
94. Stelman Sz., Konstanyńska 19, meble.
95. Szydłowska R., Nowomiejska 26, meble.
96. Najreich Ch., Nowomiejska 12, 50 sztuk kapeluszy.

W dniu 3 października r. b. między godz 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

99. Adler J., Lutomińska 5, meble.
100. Altman Z., Piotrkowska 82, meble, kasa ogniotrwała.
101. Brygiel S., Południowa 17, meble.
102. Borensztein A., Wschodnia 34, meble.
103. Braum J., Południowa 9, meble, pianino.
104. Brod i Blongrid, Przejazd 14, meble.
105. Bitner O., Zielona 39, maszyna pożyczosznicza.
106. Bilander L., Piramowicza 14, meble.
107. Brajtbard Sz., Żeromskiego 39, meble.
108. Beislechm L., Al. 1 Maja 25, meble.
109. Brajtsztajn R., Zakątna 93, meble.
110. Berliński D., Żeromskiego 54, zegar.
111. Belzam i S-ka, Piotrkowska 37, 7 kolder.
112. Buchman Ch., Piotrkowska 31, meble.
113. Bankier A., Piotrkowska 82, 15 szt. żyrandol.
114. Bender M., Przejazd 30, kredens.
115. Bormszajn Sz., Sienkiewicza 9, kredens.
116. Chabański S., Al. 1 Maja 35, meble.
117. Chojnacki L., Al. Kościuszki 37, kredens.
118. Chorowski M., Żeromskiego 36, meble, maszyna do szycia.
119. Czekwanow A., Piotrkowska 69, 200 butelek wina.
120. Diszkin S., Piotrkowska 8, meble, maszyna do pisania.
121. Dimant M., Żeromskiego 67, meble, maszyna do szycia.
122. Dżament Ch., Zielona 2, meble.
123. Dudelczyk H., Wólczanska 2, meble.
124. Dawidowicz Sz., Piotrkowska 79, meble.
125. Eljaszon Dr., Zachodnia 37, meble.
126. Ehrlich L., Zielony Rynek 7, meble.
127. Epszajn H., Al. 1 Maja 32, meble.
128. Engelman Ch., Przejazd 36, kredens.
129. Elenberg S., Sienkiewicza 9, meble.
130. Fajwisz H., Cegielińska 57, meble, maszyna do szycia.
131. Frankeltan R., Południowa 32, meble.
132. Ferster J., schodnia 57, meble.
133. Farber T., Konstanyńska 18, meble.
134. Filipowski A., Piotrkowska 90, 2 fotele.
135. Fuks L., Zakątna 57, biurko.
136. Frenkel J., Zielony Rynek 7, zegar.
137. Filipowski A., Piotrkowska 90, fortepian.
138. Bolesławski F., Żeromskiego 41, meble.
139. Frydman L., Piotrkowska 46, 70 mtr. towaru.
140. Ferster H., Żeromskiego 46, kredens, maszyna do szycia.
141. Grosman Sz., Gdańska 40, meble, dywan.
142. Glasman Ch., Zielona 42, meble.
143. Gebert Ch., Drewnowska 12, szafa.
144. Gelrubin Z., Piotrkowska 43, 10 stolików.
145. Gotheil i Narchiwker, Piotrkowska 43, biurko.
146. Goldszajn R., Zielona 54, szafa.
147. Gomuliński L., Przejazd 14, tremo.
148. Hecht T., Zakątna 19, meble.
149. Hirszbajn N., Kilińskiego 23, kredens, maszyna do szycia.
150. Nilner H., Cegielińska 52, meble.
151. Hendeles D., Piotrkowska 83, 500 szt. bielizny.
152. Heiman S., Traugutta 8, meble.
153. Horowicz L., Traugutta 4, szafa.
154. Hubert N., Leszno 3, kasa ogniotrwała.
155. Jakubowicz S., Węglowa 10, meble.
156. Jesse J., Al. Kościuszki 11, meble.
157. Kac J., Cegielińska 52, meble.
158. Kac J., Cegielińska 52, meble.
159. Jakubowicz M., Zielony Rynek 6, zegar.
160. Jaworski I., Gdańska 37, meble.
161. Jeliń M., Piotrkowska 24, 10 worków maki.
162. Ludwik Ickson, Południowa 9, pianino.
163. Janowski I., Gdańska 37, meble.
164. Kronman Sz., Al. Kościuszki 27, meble, fortepian.
165. Kon D., Południowa 24, zegar.
166. Kon N., Piotrkowska 37, 4 szt. towaru.
167. Hering M., Wólczanska 61, szafa.
168. Kac J., Cegielińska 52, meble.
169. Krempf K., Zielony Rynek 5, maszyna do pisania.
170. Koproński N., Wschodnia 72, fortepian.
171. Kinzler i S-ka, Wólczanska 59, mebel.
172. Kolski M., Południowa 4, kredens.
173. Kleinman M., Żeromskiego 36, meble, maszyna do szycia.
174. Klajnman S., Żeromskiego 33, meble.
175. Kleinlerer T., Wólczanska 2, zaprawa do podłóg i lakiery.
176. Koproński L., Traugutta 12, kredens.
177. Kinzler R., Wólczanska 53, 4 szt. towaru.
178. Lichtenberg J., Piotrkowska 43, pianino, meble.
179. Lewin L., Zakątna 13, meble.
180. Lipszyc M., Południowa 20, meble.
181. Lichtenberg R., Piotrkowska 43, meble.
182. Liberman P., Piramowicza 10, meble i pianino.
183. Lemberger K., Al. 1 Maja 21, meble.
184. Lewin L., Zakątna, meble.
185. Lamberger K., Al. 1 Maja 21, meble.
186. Liberman S., Południowa 2, pianino, meble.
187. Liberman S., Południowa 2, meble, pianino.
188. Lipszyc A., Piotrkowska 37, meble, kasa ogniotrwała.
189. Lichtenzajn E., Wólczanska 52, mebl.
190. Lewszajn B., Wólczanska 37, meble, pianino.
191. Lipszyc H., Piotrkowska 37, 500 mtr. towaru.
192. Lichtenberg B., Piotrkowska 64, urządzenie biura.
193. Lasman F., Zielony Rynek 6, tremo.
194. Laga H., Zakątna 30, meble.
195. Lubiniński H., Piotrkowska 79, szafa.
196. Landau F., Piotrkowska 73, 100 mtr. towaru.
197. Lipszyc M., Piotrkowska 87, szafa.
198. Lewin L., Zakątna 13, meble, kasa ogniotrwała.
199. Libicki M., Żeromskiego 44, zegar, 3 wagi.
200. Lichtenzajn E., Wólczanska 52, kredens.
201. Lewin L., Zakątna 13, meble.
202. Malarow M., Cegielińska 10, meble.
203. Michelski T., Południowa 39, meble.
204. Mirad Sz., Wschodnia 21, mebl.
205. Mendliak J., Zielona 34, kredens, maszyna do szycia.
206. Manel I., Zachodnia 52, meble, maszyna do pisania.
207. Mukielski G., Piotrkowska 89, meble, pianina.
208. Morgentaler J., Zielony Rynek 6, meble.
209. Muchnicki J., Piotrkowska 82, kredens.
210. Miedzoborski Sz., Gdańska 42, lustro.
211. Moszkowicz i Rajchman, Piotrkowska 36, 4 szt. towaru.
212. Opatowski M., Piotrkowska 61, kolnierz futrzany.
213. Orbach N., Al. 1 Maja 38, meble.
214. Ostromogilski J., Piotrkowska 17, mydło, woda kolońska.
215. Michle O., Przejazd 20, pianino.
216. Panicz S., Lipowa 57, meble.
217. Przytycki, Piotrkowska 79, meble.
218. Frusiego Spadk., Żeromskiego 52, fortepian.
219. „Piast”, Tow. Ubezpiecz., Piotrkowska 87, 2 maszyny do pisania.
220. Pacanowski J., Zielony Rynek 6, meble.
221. Pulvermacher L., Zielony Rynek 6, lodownik.
222. Pawłowski D., Piotrkowska 19, meble.
223. Pelcowicz F., Piotrkowska 17, meble.
224. Piątkowski F., Piotrkowska 89, 15 szt. koszul.
225. Pacanowski M., Wólczanska 43, 20 tuz. skarpetek.
226. Rajngold, Piotrkowska 88, meble, maszyna do szycia.
227. Rothberg S., 6-go Sierpnia 25, meble.
228. Rabinowicz J., Wschodnia 50, meble.
229. Rozenal i Reitberger, Zawadzka 20, meble, pianino.
230. Rajnsztajn S., Piramowicza 8, meble.
231. Ryba A., Sienkiewicza 4, fortepian.
232. Rozenbaum H., Żeromskiego 41, 120 paczek sreb.
233. Szmidt P., 28 p. Strz. Kan. 29, meble.
234. Szyllerowa E., Gdańska 66, 25 tuz. fartuchów.
235. Strykowski, Piramowicza 9, meble.
236. Stow. Rob. Chrześc. Przejazd 34, 300 sztuk krzesel.
237. Szydłowski B., Cegielińska 36, meble, fortepian.
238. Szattan I., Kilińskiego 60, meble.
239. Szwarc A., Wólczanska 65, meble.
240. Stępniewski N., Leszno 34, meble.
241. Szwarc A., Wólczanska 65, meble.
242. Szewgold J., Żeromskiego 15, meble.
243. Szklarczyk J., Al. Kościuszki 31, szafa.
244. Salamonowicz L., Zielona 17, zegar.
245. Sachs J., Piotrkowska 85, otomana.
246. Seznfeld J., Piotrkowska 84, meble.
247. Samson F., Al. Kościuszki 32, stół.
248. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, różne meble, pianino.
249. Tauman M., i Leurie A., Piotrkowska 53, pianino.
250. Ten'pol I., Wólczanska 37, pianino, lustro.
251. Tyher M. L., Piotrkowska 49, 1500 librow pa pieru.
252. Topolska Jadwiga, Piotrkowska 45, papier.
253. Ulrichs M., Zielona 3, kasa ogniotrwała, fortepian, meble.
254. Unikowski Sz., Al. 1 Maja 25, meble.
255. Ulrych Michał, Zielona 3, meble.
256. Unger G., Wólczanska 27, zegar pianino.
257. Unger J., Wólczanska 27, kredens.
258. Wiglicy A. F., Żeromskiego 12, meble.
259. Wisłicki Ch. i inni, Piotrkowska 83, różne meble.
260. Wolberg J., Al. 1 Maja-Maja 5, kredens, pianino, dywan.
261. Warszawski M., Al. Kościuszki 10, 30 mtr., surówki.
262. Worobiejczyk Rafał, Kilińskiego 41, meble płótno.
263. Widawski G., Kamienna 8, pół worka maki.
264. Waldman K., Pańska 36, urządzenie sklepu wagi.
265. Miller D., Piotrkowska 98, swetry.
266. Warchiwker Sz., Piotrkowska 83, otomana.
267. Wiener S., Sienkiewicza 2, maszyna do szycia, meble.
268. Wejnsztajn I., Wólczanska 62, szafa.
269. Winter A., Zachodnia 68, kredens.
270. Wrzosek Wl. 28 p. Strz. Kan. 29, pianino.
271. Zylbersztajn I. M., N. Cegielińska 34, meble, patefon.
272. Zylbersztajn I. N. Cegielińska 34, kredens.
273. Zylbersztajn Sz., Zachodnia 58, meble.
274. Zieger N., Zielony Rynek 7, lustro, zegar.
275. Zand F., Piotrkowska 81, kredens.
276. Zaks J., Piotrkowska 85, biurko, fotel otomana, prasa.
277. Znamierowski, Pańska 43, meble.
278. Zieger N., Zielony Rynek 7, meble.
279. Butersznjt H., Bazarna 6, meble.
280. Bulka Sz., Nowomiejska 21, hafty.
281. Bankier A., Piotrkowska 82, 8 żyrandoli.
282. Bratsztajn Sz., Zakątna 22, deski waga skrzyń.
283. Chanałowicz Sz. A., Piotrkowska 82, meble, żyrandol.
284. Chodkowski St., Sienkiewicza 25, fortepian.
285. Derejski St., Narutowicza 5, meble, maszyna do szycia.
286. Diszkin S., Piotrkowska 8, 2 biurka, maszyna do pisania.
287. Dudelczyk J., Al. 1 Maja 37, meble, maszyna do szycia.
288. Futterman J., Piotrkowska 54, 100 mtr. chodników.
289. Fisz, Cegielińska 36, kasa ogniotrwała, biurka, bufet, stoliki.
290. Foerster M., Żeromskiego 46, meble, biurko.
291. Goldman J., Żeromskiego 54, meble.
292. Goldsober J., Nowo-Cegielińska 41, kredens.
293. Goński A., Cegielińska 57, szafa.
294. Halpern Sz., Piotrkowska 6, kredens.
295. Hochenberg G., Kamienna 22, kredens.
296. Jungster J., Traugutta 14, stoły, fotele, biurowe.
297. Jelski M., Cegielińska 26, lustro.
298. Joskowicz M., Zachodnia 68, kredens.
299. Joskowicz Sz. J., Zachodnia 68, maszyna do szycia, meble.
300. Jelski M., Cegielińska 26, meble.
301. Kinzler R. i S-ka, Wólczanska 53, 2 biurka.
302. Kamionka J., Andrzeja 38, maszyna do szycia, szafa.
303. Kobrzyńska S. N., Cegielińska 14, lustro, kredens.
304. Krakowski M., Cegielińska 50, meble.
305. Kopper P., Gdańska 42, patefon.
306. Kochański J., Al. 7 Maja 7, garderoba z lustrem.
307. Kahan I. A. C., Cegielińska 24, kredens.
308. Kunert, Piotrkowska 87, obrazy olejne.
309. Koziorowski St., Piotrkowska 112, 100 żarówek.
310. Kufelt I. M., Piotrkowska 4, 10 sztuk zefiru.
311. Kustin Sz., Zielona 48.
312. Kacnelsohn B., Cegielińska 28, meble.
313. Kon D., Południowa 24, meble.
314. Kupiermich M., Składowa 13, kasa ogniotrwała, meble.
315. Karasz Sz., 6-go Sierpnia 10, meble, maszyna.
316. Karwowski J., 6-go Sierpnia 10, 2 tremo, kredens.
317. Krauze J., Południowa 13, różne meble.
318. Landau I., Zachodnia 68, meble.
319. Łódzka Fabryka Pluszu i Aksamitu, Zakątna 56, 2 maszyny do szycia.
320. Lubraniecki A., Al. 7 Maja 21, meble.
321. Mittler L., Cegielińska 30, szafa.
322. Hubert Muhle, Leszno 3, kasa ogniotrwała, biurka.
323. Kiwa Nowik, Piotrkowska 17, szafa, gramofon.
324. Najman A., 6-go Sierpnia 27, 12 balonów mosiężnych.
325. Ostrowiecki A., Cegielińska 22, tremo, szafa.
326. Polankiewicz M., Al. Kościuszki 37, tremo.
327. Patron E., Narutowicza 21, szafa.
328. Przytycki A. M., Piotrkowska 79, tremo, otomana.
329. Poc S., Sienkiewicza 35, meble.
330. Rotflogier I., Południowa 16, różne meble, waga.
331. Rozenfeld Sz., Cegielińska 50, meble.
332. Rozencajg J., Cegielińska 51, tremo.
333. Rundstern M., Piotrkowska 51, meble.
334. Rappoport J., Południowa 44, 4 biurka, 3 maszyny do pisania.
335. Radoszycka F., 6-go Sierpnia 7, meble.
336. Stein R., Leszno 45, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania.
337. Smietanski A., Andrzeja 28, biurko, tremo.
338. Sztelfeld H., Cegielińska 2, szafa.
339. Sandowski H., Cegielińska 19, kredens.
340. Szwarzman A., Gdańska 18, zegar, kredens.
341. Goszczyński Stanisław, Przejazd 40, maszyna do pisania.
342. Sandler J., Lipowa 43, tremo, otomana.
343. B-cia Szor, Al. 1 Maja 11, kasa ogniotrwała.
344. Schroeder F., 28 p. Strz. Kan. 44, maszyna do pisania.
345. Schroeder R., 28 p. Strz. Kan. 44, 6 biurki.
346. Stein H., Leszno 41, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania 2 biurka.
347. Stejer B., Piotrkowska 17, meble, maszyna do szycia.
348. Tosk Sz., Sienkiewicza 22, kredens.
349. Uberbaum I. A., Piotrkowska 60, meble.
350. Wilner I., Cegielińska 47, stoliki, krzesła, bęfet, szafa.
351. Wermund L., Gdańska 37, biblioteka oszklona.
352. Wolfson J., Zawadzka 23, zegar, kredens.
353. Wofsi, Gdańska 44, kredens.
354. Winter A., Zachodnia 68, pomocnik, kredens.
355. Wygodzki D. N., Cegielińska 52, szafa, maszyna do szycia, obraz gobelir.
356. Weinfeld Sz., Pomorska 7, meble.
357. Zyger N., Zielony Rynek 7, tremo, szafa.

Przymusowe licytacje (Dokończenie)

W dniu 4 października 1928 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą popołudniu

- | | | | |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------|
| 360. Altman S. Piotrkowska 275, pomocnik kre- densu. | 383. Brzeziński I. Rzgowska 7, meble. | 406. Komorowski J. Wilcza 12, koń, meble. | 431. Steigert G. Miedziana 20, meble różne. |
| 361. Besterman A. Główna 55 zegar. | 384. Elechowicz J., 6-go Sierpnia 32, maszyna do szycia, otomana. | 407. Królikowski Fr. Kilińskiego 167, urządzenie sklepu, kredens. | 432. Szymański A., Rawska 6, maszyna do szycia meble. |
| 362. Bekier A. Piotrkowska 111, meble. | 385. Frenkel I. Targowa 12, różne meble. | 408. Kryś J. 6-go Sierpnia 20, meble | 434. Smuga J., Rzgowska 104, szafa. |
| 363. Bandachowicz Wł. P. Reymonta 8, lodówka bufet. | 386. Feldbril D. Piotrkowska 167, 300 kl. stali na rzędziowej. | 409. Lutrosiński A. Piotrkowska 225, meble. | 435. Stolińska Bronisława, Piotrkowska 196, 30 butelek spirytusu. |
| 364. Dzierżkowski W. Abramowskiego 26, meble | 387. Frenkel L. Targowa 12, meble. | 410. Lutrosiński A. i M. Piotrkowska 225, różne meble. | 436. Wagner Z., Rokicińska 53, maszyna do pisa- nia, kasa ogniotrwała. |
| 365. Dobrzyński M. Brzeźna 3, przedza. | 388. Feder M. Kilińskiego 126, szafa. | 411. Liske Robrt, Sienkiewicza 165, 2 biurka. | 437. Wojdysławski Z. Piotrkowska 218, meble. |
| 367. Jelem Wł. Sienkiewicza 52, pianino. | 389. Fajn Ig. Piotrkowska 200, patelo. | 412. Lichtensztejn T. Piotrkowska 248, szafy. | 438. Wolnicki A. Główna 41, obuwie. |
| 368. Kaplański O. Piotrkowska 175, kredens, zeg- gar. | 390. Gajdanowicz M., Szopena 33, maszyna do szycia. | 413. Mirys Fr. Zabia 6, meble. | 439. Wiener M. Główna 42, garderoba z lustrem. |
| 369. Lichtenstern T., Piotrkowska 286, piecyki żelazne kuchenne i 5 skrzyń gwoździ. | 391. Gier Oswald, Żelazna 17, szaty maszyna do szycia. | 416. Myśliborski D., Rokicińska 43, pianino. | 440. Wandachowicz J. Gubernatorska 15, mąka żytnia, meble. |
| 370. Makówka J., Rokicińska 20, 10 worków mą- ki żytniej. | 392. Grudziński Fr. Rzgowska 70, szafa. | 417. Makówka J. Rokicińska 20, kredens lustro. | 441. Wojdysławski L., Piotrkowska 218, meble. |
| 371. Morawiecki W. Sienkiewicza 48, meble. | 393. Gerszt F. Rzgowska 97, meble, maszyna do szycia. | 418. Michałowicz Wł., Rzgowska 113, maszyna do szycia, szafa. | 442. Weber Sz., Rzgowska 74, meble. |
| 372. Nelken J. Piotrkowska 286, 3 męskie garnitu- ry. | 394. Grudziński F. Rzgowska 70, maszyna do szy- cia, meble. | 419. Miller L., Piotrkowska 169, meble. | 443. Zylbersztajn M. Piotrkowska 271, kredens ezgar. |
| 373. „Pośpiech”, Piotrkowska 183, mble. | 395. Górski A. Rzgowska 29, szafa, maszyna do szycia. | 420. Morawiecki O. Sienkiewicza 48, meble. | 444. Zalcensztajn I. Rokicińska 31, różne meble, maszyna do szycia |
| 374. „Pośpiech”, Piotrkowska 183, meble. | 396. Cotneff B. Sienkiewicza 61. | 421. Milgrom Monachem, 6-go Sierpnia 30, meble. | 445. Zagłoba St. Rzgowska 9, meble. |
| 376. Serwański P. Główna 50, maszyna do szycia. | 397. Goldring Ch. M. Brzozowa 13, biurko, lu- stro, przedza. | 422. Nelken J. Piotrkowska 286, leżanka. | 446. Zylberberg N. Sienkiewicza 74, różne meble. |
| 377. Stowarzyszenie Pośredników, Piotrkowska 64, meble. | 398. Glikman Wł. Piotrkowska 271, zegar. | 423. Pelta Moszek, Główna 57, 11 stolików, lu- stro, radio. | 447. Zagłoba Stan. Rzgowska 9, stół i krzesła. |
| 378. Smarżowski, Miłobędzki i Malewski, N. Seta- torska 7, maszyna do pisania i 2 kasy ognio- trwałe. | 399. Galewski St. Piotrkowska 189, kredens. | 424. Ramisch P. i A. Piotrkowska 121, różne me- ble, maszyna do pisania. | 448. Zelwer M. Piotrkowska 286, meble 2 kapy pluszowe, waga. |
| 378. Turski i Cwikliński, Słowiańska 27-29-31, maszyna do pisania. | 400. Gelkopf M. 6-go Sierpnia 34, meble. | 425. Rybowski Sz., Kilińskiego 163, patefon me- ble. | 449. Zylberberg N. Sienkiewicza 74, różne meble zyrandol. |
| 381. Bucholtz E. Kilińskiego 145, maszyna do szy- cia, maszyna do pisania. | 401. Heidrich R., Orla 15, szafa. | 426. Rubin D. K. Pusta 9, meble. | 450. Sznadziniewicz Golda, Narutowicza 39, biur- ko, szafa. |
| 382. Boruch i Perła, Piotrkowska 238, maszyna do pisania, biurko, kapelusze. | 402. Hertz R. Piotrkowska 166, meble. | 427. Radzikowski W., Sienkiewicza 69, gramofon sofa. | 451. Szmulewicz H. B. i Hinda, Al. 1-go Maja 41, mebl. |
| | 403. Harkowi H., Sienkiewicza 102, kredens. | 428. Rossalski I., Pusta 4-6, maszyna do pisania. | 452. Frankenberg Jakób, 6-go Sierpnia 33, meble. |
| | 404. Korensztajn J. Przedzalniana 26, różne me- ble, maszyna do szycia, gramofon. | 429. Śpiewak M., Piotrkowska 245, kasa ognio- trwała, maszyna do pisania, 4 biurka i 50 kg. barwników. | |
| | 405. Kozłowski K. Piotrkowska 273, fortepian, me- ble. | 430. Szyffer M., Piotrkowska 187, kasa ogniotrwa- ła, biurko. | |

NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH SPŁATY miesięczne lub tygodn. w Zakładzie Krawieckim Męskim J. CETTERA (istn. od 1911 r.) ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 229,

gdzie wszelkie zamówienia wykonywane są z towarów bielskich, tomaszowskich, zgierskich i innych Urzędnikom państwowym i komunalnym specjalny rabat. Wykonanie akuradne. Usługa solidna.

ZYDZI! UWAGA!
Wyszły z druku modlitewniki świąteczne — MACHZORIM z tekstem hebrajskim i polskim. Przekład rab. dr. M. Wundermana i dr. C. Korna. — Oprawa ozdobna w 4-ch tomach. — Do nabycia w wielkim wyborze i po cenach przystępnych w księgarni A. M. Grubsteina, Wschodnia 54, front. I-e piętro.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Dziś i dni nast. Pierwszy raz w Łodzi Dla dorosłych i młodzieży!
Bohaterskie serce
Dramat w 10 aktach, odtwarzający dzieje młodocianych dusz.
W roli głównej
JEAN FOREST.

WEKSEL prima in blanco na zł. 5.000 (pięć tysięcy), akceptowany przez firmę Ferdynand Seeliger SS-wie w Łodzi, ul. Piotrkowska 186 został skradziony w dniu 17 września b. r. na dworcu kaliskim w wagonie pociągu pospiesznego. Niniejszy kwitunek unieważnia się.

PIEGI
ŻÓLTE PŁAMY
OPALENIZNE
USUNA POD GWARANCJĄ
APTEKARZA
JANA GADEBUSCH
"AXELA" KREM
SŁ. MAŁY - ZŁ. 2,50
SŁ. DUŻY - ZŁ. 4,50
"AXELA" MYDŁO
1 SZT. - ZŁ. 1,25
3 SZT. - ZŁ. 3,50
DO NABYCIA W SKŁADACH APTECZNYCH
APTEKACH I PERFUMERJACH

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 67-45
przyjmuje cyklizowanie, drutowanie, roterowanie oraz sprzątanie biur i pokoi
Czyszczanie szyb

KURSY KOSMETYCZNE
Dr. Marij Lewinsonowej Cegielniana 6, m. 3
Masáže. Pielęgnacja twarzy, ciała, włosów. Po ukończeniu kursów wydaje się świadectwo. Zapisy codziennie.

Dr. med. **S. Bogusławski**
leczy naturalną bezlekarstwową metodą kręgarstwa — choroby: nerwowe, wewnętrzne, przemiany materji (artretyzm) i kobiece
Godz. przyjęć od 5 do 7 wiecz.
prócz niedziel i świąt.
ul. NAWROT Nr. 2, I p., front.

DR MED
S. KANTOR
Specjalista chorób Skórnych i wenerycznych i włosów
Gabinet Röntgena światło-leczniczy.
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej
Tel. 29-45.
Przyjmuje: od 8-2 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp.

Dr. med.
P. BRAUN
przeprowadził się na ul. 6-go Sierpnia 1. (Benedykta) tel. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa) przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 pp

DoKtór Klinger
Choroby wene-ryczne, skórne i włosów
leczenie lampą kwarc.
Andrzeja Nr. 2
Tel. 32-28.
Godziny przyjęć: od 1,30-2,30 dla Pań od 6-8 dla Panów
Wniedztele i świę-od 10 - 12

Dr. Groszlik
Choroby skórne. i weneryczne
Instytut Röntgeno-
leczy i świat-
leczniczy.
Lampa kwarcowa
Aleja Kościuszki 27-4
Tel 51-78

Lekarz-dentysta
B. Markus-Nusbaumowa
powróciła.
Piotrkowska 51
tel. 21-23.
Godz. przyjęć 3-7



SUNLAJT MYDŁO

KARDYNALNĄ zaletą mydła pierwszorzędnej jakości, jest bezwzględna i absolutna czystość. Te właśnie zalety charakteryzują mydło Sunlajt, które też jest najwięcej rozpowszechnionym mydłem na świecie. Niewolno prac pięknej i kosztownej bielizny żadnym podrzędnym mydłem, nic dziwnego więc, że w starannych gospodarstwach zapotrzebowanie mydła Sunlajt równa się zapotrzebowaniu wody. A obfite mydliny jakie wytwarza, szybko i radykalnie spierają brud.



Lever Brothers Limited, Anglja.

Majstra ślusarskiego
poszukuje się
do poważniejszego przedsiębiorstwa przemysłowego.
Oferty kierować do administracji niniejszego dziennika pod „A. G.”

Lekarz - dentysta
F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294
codziennie od godz. 2-7 wiecz.

Poszukuje się od 1 października
a) **KORRESPONDENTKI** polsko-niemieckiej (na maszynie) ze znajomością prac biurowych.
b) **KSIĄŻKOWEJ** ze znajomością prac biurowych
Reflektuje się na siły wykwalifikowane. — Oferty przyjmuje się do 25 września.
D. KRONENBERG, POZNAŃ, Wielka 24
Fabryka bielizny i fartuchów, Hurtownia Towarów Krótkich, Półeczki i Trykotaż

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje, opatrunki.
Porada 3 złote
Wizyty na miesiąc.
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen, Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.
W niedziele i święta do godz. 2 po p.

Grand - Pensjonat
P. Fajlowej w Poddebiu.
Dojazd tramwajem Tuszyńskim, tel. Nr 2 przyjmuje gości na święta Jom Kipur i Kuczki. Modlitwy na miejscu.

Do Kompletu
pierwszy rok nauczania i wspólnych spacerów **z ymże jeszcze dwoje intelgenych dzieci.**
Szenbergowa, ul. Konstantynowska 47 od 3-4.

Poszukiwane
w śródmieściu
mieszkanie 4-o pokojowe
z wszelkimi wygodami
Oferty sub. „H. P.” do Republiki

Solidnemu panu wynajmę
POKÓJ
umeblowany z telefonem
Andr. eja 7, m. 8 front

Młody, inteligentny, energiczny
Sprzedawca (wojazer)
dobrze obeznany z korespondencją handlową i buchalterją.
pragnie zmienić posadę.
Pierwszorzędne referencje. Oferty sub „Energiczny” do adm. „Republiki”

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi
wzywa Moszka Halperna, zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 62 do stawienia się w Biurze Towarzystwa w terminie 6tygodniowym w sprawie zameldowanej w roku 1909 kradzieży listów zastawnych.

Polisy Amerykańskie
Do 1 października wznawiam przyjmowanie spraw polisowych dla załatwiania polubownie ewent. do wystąpienia sądownie. Przyjmuje od 4-5 i pół.
Sz. Goldman, Wschodnia 36.

Motor
elektryczny o sile 6 K. M. w dobrym stanie do sprzedania. Wiadom.: BIURO ELEKTROT. ul. Piotrkowska 50.

Kupno i sprzedaż
Na wypłatę! Najniższe ceny! Najdogodniejsze warunki! Towary na damskie, męskie płaszczki, kostiumy, ubrania suknie, Crep-de-china, popelina, we wszystkich kolorach. Firanki. Poleca Leon Rubaszkin. Kilińskiego 44. 30

PANIENKA skromnych wymagań do 2-ga dzieci 6-letnich potrzebna. Nowo-Targowa 22 m. 1, od 9-4 pp.

TANIO
wyprowadzę pierwszorzędne zagraniczne karty do gry oraz ołówki. Warszawa, Nowolipki 18, mieszkanie 27. 30

ROWER na trzech kołach do przewożenia towarów kupię okazynie. Oferty do adm. sub. „Prota”. 23

KUPIE Langenscheidta angielski. Oferty z podaniem ceny i roku wydawnictwa sub „Langenscheidt”. 23

KROTKI fortepian o koncercie wym. tonie fabryki Will. Dörr — Wiedeń do sprzedania za zł. 700. Karła 5 front III piętro, miesz. 7. 20

TAKSOMETR licznik Argo do sprzedania. Skórzewski, ul. Abramowskiego 39.

Lokzie
MŁODY adwokat poszukuje dwóch pokoi z oddzielnym wejściem w centrum miasta. Oferty „M. G. J.”

POSZUKUJE pokoju w śródmieściu od 1 października. Oferty sub. „R. M.” 23

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Ul. Piotrkowska Nr. 176 m. 55. 21

ODNAJME duży, frontowy umeblowany pokój. Andrzejka 31-1, zastąpi 3-4, 8-10 w.

DO WYNAJĘCIA pokój dla pana. Telefon 46-23 druga-trzecia.

ZAMIENIE duży pokój słoneczny na pierwszym piętrze w centrum miasta, na pokój z kuchnią z dopłatą. Adres: Abramowskiego nr. 38 I piętro front F. Jędrzejewski. 23

Pokoje umeblowane oraz mieszkania poszukuje i poleca Biuro Agenturowe „Polruch” ul. Piotrkowska Nr. 33 tel. 41-01. 31-X

MALŻENSTWO z 5-letnim dzieckiem poszukuje 2 pokoi frontowych w śródmieściu z meblami lub bez. Oferty do administracji sub M. S. 23

Posady
PANIENKA skromnych wymagań do 2-ga dzieci 6-letnich potrzebna. Nowo-Targowa 22 m. 1, od 9-4 pp.

KRAWCOWA Warszawianka bardzo zdolna — poszukuje życia w domach prywatnych; posładam referencje. Ochrona kobiet, Przejazd 23. 22

BIURO handlowo-informacyjne poszukuje akwizytorów z odpowiednimi kwalifikacjami na stałą pensję oraz prowizje. Oferty sub „M. D. 500” do adm. „Republiki”. 23

POTRZEBNA zdolna manicurzystka. Główna 2, zakład fryzjerski. 23

POTRZEBNA inteligentna pani do 5-letniego chłopczy. Zgl. ul. Cegielniana 70 m. 14, godzina 5-7.

AJENCI zdolni potrzebni do przyjmowania ogłoszeń. Wysoka prowizja. Zgłoszenia: Narutowicza 31-8, front godziny 8-11 13-15.

POTRZEBNY chłopiec do zakładu fryzjerskiego. Wiadomość Piotrkowska l. 47. Pierwszeństwo mają ci, którzy już byli w takim zakładzie. 22

STOLARZ, podreżny i chłopiec na posyłki, potrzebni. Piotrkowska 174.

RUTYNOWANA sklepowa branży piekarskiej poszukuje posady natychmiast. Oferty do „Republiki” — „Poważne referencje”. 23

BIURALISTKA (izr.) z ukończonym kursem hand. i pisanem na maszynie poszukuje posady. Oferty sub „Skromna”. 23

POMOCNIK elektromonterski na stałe może się zgłosić. Plachta, Piotrkowska 17, III pod. I piętro.

POTRZEBNA pani do pomocy w gospodarstwie i sklepie. Katna 4, piwiarnia. 22

POKOJOWA rutynowana poszukuje posady w odpowiadającym domu. Ochrona kobiet, Przejazd 23. 22

CHŁOPCÓW do terminu potrzeba (na stolarzy i ślusarzy). Zgłaszać się w firmie W. Luczak, Sienkiewicza 49. Wynagrodzenie dobre. 21

POSZUKUJE wykwalifikowanej paniny do 2 dzieci. Szafr, Pańska 1. 23

POSZUKUJE posady w interesie manufaktury, lub sprzedawcy Zi. 70 miesięcznie. Oferty „Energiczny 2”. 22

POSZUKUJE posady jako ekspedientka. Sub „Zdolna i energiczna”. 23

Nauka wychowanie
NIEMIECKIEGO oraz konwersacji i korespondencji udziela metoda szybkiego nauczyciel gimnazjum. Wólczajska 98 m. 14 od 5-8. 23

UDZIELAM lekcji fortepianowej na miejscu i po domach. Zamenhofa 14 of. m. 29.

UDZIELAM lekcji w zakresie 8 klas po cenach przystępnych. Specjalność polski i matematyka. Szafer, Pańska 41 m. 3 od 4 pp. — 8 wiecz.

INŻYNIER udziela matematyki, fizyki, francuskiego. Metoda szybka, gruntowna. Godzina 2 złote. Oferty sub „Inżynier”. 21

Do szkoły freblowskiej K. Welełta Nawrot 12 przyjmowane są dzieci od lat 4-ch. 30

POSZUKIWANA nauczycielka - wychowawczyni do 2-3 kl. gim. na terenie placu po pol. Telefon 61-51, między 10-11 i 4-7.

DO ODROBIENIA lekcji z uczennicą V klasy gimnazjum humanistycznego poszukiwana nauczycielka. Oferty sub „Nauczycielka” do administracji.

Choroby serca, astma, Sanatorium „Salus”, Dr. Kupczyka Kraków, Szujskiego 11. 310-V

Wywany reperuje kłaknia szluczna Piotrkowska 92 10

UCIEKŁ oswojony szpak. Kto by go złapał, zechce odnieść za wynagrodzeniem: Główna 58 m. 24. 22

POSZUKUJE 8 — 10.000 Zł., zabezpieczenie 1 Nr. Hipoteczny. — Proc. według umowy, do niniejszego pisma p. W. r. 47. 23

KOLCZYK granatami wysadzony zgubił. Uczciwemu znajacy wyplacę równowartość. Al. Kościuszki 31 m. 17. 21

DO SPRZEDANIA dwa place ul. Wacława. Wiadomość Kilińskiego 218 Janowski. 20

Zagubione dokument
ZAGINAŁ blanko weksel na zł. 500 wystawca A. Kilbert, Piotrkowska 17. Weksel niniejszy unieważniam.

AYE LEJB Baumgarten, Wschodnia 51, zgubił kartę wojskową, roczn. 1906.

ZAGINAŁ dowód osobisty Kazimierzy Krajewskiej, wydany przez gminę Dziewiątna powiatu sieradzkiego. 3

ZGUBIONO brązową torebkę zawierającą: 21 dolarów i 3 kluczyki. Łask. znalazca zechce zwrócić za dobrem wynagrodzeniem Gdańska 28, Sztterensztajn. 21

FRANCISZEK Królikowski, zamieszkał. ul. Kwiatkowskiego Nr. 36 zgubił kartę powołania, wydaną przez P. K. U. Tomaszów.

NOWACZYK Jan zgubił dowód osobisty wydany przez gminę Koźminek oraz kwit od zegarka marki Cemo danego do reperacji.

BLASZCZYK Władysław zgubił książeczkę wojskową wydaną w Łodzi.

L. MUSZYŃSKI za gubił kwit kaucyjny na licznik Nr. 789.

ZAGINAŁ dowód Nr. 82430 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia Nr. 31.

OBWIESZCZENIE.
Dyrekcja T-wa Kredytowego m. Łodzi — podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 27 września 1928 roku o godz. 10 przed południem odbędzie się losowanie do umorzenia 4 i pół proc. i 5 proc. listów zastawnych konwersyjnych Towarzystwa na ogólną sumę zł. 121.725.—, przy czym przeznaczony zostanie do zapłaty świadectw tymczasowych na ogólną sumę złotych 18.735.—

Ogłoszenie
Syndyk tymczasowy upadłości Heleny Galuskiej ogłasza niniejszem, że z powodu likwidacji sklepu upadłej firmy, mieszczącej się przy ul. Piotrkowskiej 121 w czasie od 21 do 29 b. m. włącznie odbędzie się wyprzedaż męskich kapeluszy i czapek po cenach niższych o 30 procent.

Syndyk tymczasowy
FELICJA OLSZERÓWNA
apl. adw.

Poszukuje się — Gajowego
w wieku do lat 40-tu, z praktyką i dobrymi świadectwami, stwierdzającymi zatrudnienie do ostatnich czasów. Oferty należy nadsyłać do Kasy Chorych m. Łodzi, Wydział Gospodarczy, ul. Wólczajska 225.

Kasa Chorych m. Łodzi

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Przemysł — ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi „Gazeta” 4.50, z odnośnikiem do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Kurier” i „Republika” wraz z odnośnikiem 8 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz 10 spacji (na stronie 10 spacji). W TKSCIE: 40 gr. za wiersz 10 spacji (na str. 4 spacji). NEKROLOGI I NADEŚLANE 30 gr. za wiersz 10 spacji (na str. 4 spacji). Zarecz. i zaślub. po: każde 10 zł. Zamieszkiwane o 36 pr. Zagr. o 100 gr. 40 zł. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o powiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.